ŻYCIE RADOMSKIE

„ŻYCIE WARSZAWY" PISMO CODZIENNE – ISTNIEJE OD 1944 ROKU

NR 284 R CZWARTEK, 30 LISTOPADA 1978 R. DZIŚ STRON 10 CENA 1 ZŁ

Główne Biuro Studiów i Projektów Górniczych 30 lat w służbie postępu

Nowoczesne projekty kopalń Eksport polskiej myśli technicznej

Informacja własna

(P) Główne Biuro Studiów i Projektów Górniczych obchodzi 30 lat swej chlubnej działalności. Jest to największa jednostka studialno-projektowa polskiego górnictwa, która zasłynęła w świecie ze swych innowacyjnych projektów nowych kopalń i rekonstrukcji czynnych obiektów wydobywczych, śmiałych i oryginalnych koncepcji zagospodarowania obszarów i całych rejonów górniczych oraz rozwiązywania różnych zagadnień techniczno-organizacyjnych i ekonomicznych przemysłu węglowego.

W ciągu trzydziestu lat GBSiPG zaprojektowano 23 nowe kopalnie węgla kamiennego, z tego 17 zbudowano i oddano do eksploatacji, a 6 znajduje się w budowie.

Dziełem projektantów Głównego Biura Studiów i Projektów są rozwiązania takich nowoczesnych kopalń jak „Lenin", „Manifest Lipcowy", „XXX-lecia PRL", „Piast" oraz budowanych — „Świerklany" i „Suszec". Wszystkie zaprojektowane nowe zakłady górnicze osiągają zaplanowane wskaźniki techniczno-ekonomiczne, co jest jednym z dowodów wysokich kwalifikacji twórców rozwiązań.

Projektowane procesy i układy technologiczne zawierają najnowsze rozwiązania z zakresu sygnalizacji, kontroli ruchu i pomiarów, łączności oraz automatyki i sterowania produkcją i zarządzania zakładami. W pracach studialnych, badawczych i projektowych korzysta się z najnowszych osiągnięć nauki i techniki. To właśnie inżynierowie Głównego Biura Studiów i Projektów Górniczych są twórcami najnowocześniejszego wyposażenia przodków i kopalń w maszyny • całkowicie rodzimej konstrukcji i szeroko wytwarzane w kraju.

Do takich rozwiązań należą zestawy maszyn i urządzeń do drążenia szybów, przekopów i chodników czy też zestawy maszyn urabiająco-ładujących, obudów zmechanizowanych oraz przenośników ścianowych i podścianowych o dużej wydajności — do 400 ton na godzinę i więcej — przystosowane do kompleksowej automatyzacji procesu wybierania systemem ścianowym pokładów węgla różnej grubości i o różnym nachyleniu.

Jednym ze znacznych osiągnięć stało się opracowanie kompleksowej dokumentacji zagospodarowania Rybnickiego Okręgu Węglowego, Nadwiślańskiego Okręgu Węglowego, Lubelskiego Zagłębia Węglowego oraz innych rejonów górniczych. Owe projekty zagospodarowania obszarów i budowy zakładów górniczych cechuje integralność rozwiązań — łącznie z zagospodarowaniem odpadów, ochroną powierzchni, opracowaniem układów komunikacyjnych oraz towarzyszących obiektów pomocniczych, socjalnych czy też rekreacyjnych.

Dzięki rozwiązaniom specjalistów GBSiPG można było rozbudować i zmodernizować 50 czynnych kopalń węgla kamiennego. O rozmiarach twórczej pracy inżynierskiej tej placówki świadczy to, że wykonano dla potrzeb krajowego górnictwa ponad 70 tys. dokumentacji technicznych dla różnych obiektów, ponad 4 tys. kompleksowych dokumentacji projektowych dla nowych kopalń.

Obecnie kontynuowane są prace w zakresie prognozowania rozwoju przemysłu węgla ka-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Kozienicka „pięćsetka" przechodzi próby

(P) W pierwszym w kraju bloku energetycznym o mocy 500 megawatów w Elektrowni Kozienice (woj. radomskie) trwają pełne napięcia, trudne dla załogi dni. Po ukończeniu trwającej od piątku 24 bm. tzw. próby gazowej czyli próby sprawności i szczelności systemu chłodzenia turbogeneratora za pomocą wodoru, nastąpiło próbne rozpalenie kotła.

Kolejna będzie próba próżniowa. Następnie będzie można przystąpić do wodorowania systemu chłodzenia turbogeneratora. Wszystkie te czynności, związane z rozruchem, wymagające najwyższej precyzji, wielokrotnego sprawdzania wszystkich detali konstrukcji, poprzedzają zbliżający się moment *pierwszego podania pary na turbinę*, który powinien nastąpić w ciągu najbliższych dni. (PAP)

Święto Beninu Depesza z Polski

(P) Z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Beninu, przypadającego w dniu 30 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki ppłk Mathieu Kerekou. (PAP)

75 rocznica urodzin Bronisława Dąbrowskiego List Edwarda Gierka

(P) 29 bm. w Klubie Twórców i Działaczy Partyjnych „Kuźnica" w Krakowie odbyła się uroczystość 75-lecia urodzin reżysera i aktora — Bronisława Dąbrowskiego. Z tej okazji list z serdecznymi gratulacjami i życzeniami wystosował do jubilata I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Bronisław Dąbrowski debiutował na scenie przed 60 laty. Grał na scenach teatrów we Lwowie, Warszawie, Krakowie i Poznaniu, gdzie stworzył wiele znakomitych ról. Podczas okupacji był współorganizatorem konspiracyjnych koncertów i wieczorów literackich we Lwowie, a następnie konspiracyjnego teatru.

Od 1945 r. kierował teatrem w Katowicach, a od 1947 r. scenami Teatru im. Słowackiego oraz mała i duża scena Starego Teatru w Krakowie. Po 5-letniej przerwie kiedy to B. Dąbrowski był dyrektorem Teatru Polskiego w Warszawie, powrócił do Teatru im. Słowackiego, którym kierował aż do przejścia na emeryturę w 1972 r.

Za osiągnięcia artystyczne Dąbrowski otrzymał wiele nagród i odznaczeń państwowych, m. in. Order Sztandaru Pracy I klasy. (PAP)

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wierność polityce odprężenia i pokoju

Najwyższe instancje ZSRR aprobują działalność delegacji radzieckiej na naradzie w Moskwie

MOSKWA (PAP). Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR wysłuchały informacji sekretarza generalnego KC, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej, Leonida Breżniewa, który stał na czele delegacji radzieckiej na naradę Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego w dniach 22—23 listopada br. w Moskwie, i w pełni zaaprobowały działalność tej delegacji oraz wyraziły zadowolenie z wyników narady — głosi komunikat agencji TASS.

Doradczy Komitet Polityczny obradował w trudnej i odpowiedzialnej chwili, kiedy obok wyraźnych pozytywnych przemian w Europie i na świecie znacznie zaktywizowały się siły imperializmu i reakcji, które pragną przeszkodzić radykalnemu uzdrowieniu międzynarodowego klimatu politycznego.

Bezpośrednim pomocnikiem tych sił są obecni przywódcy chińscy, którzy mając na uwadze ekspansjonistyczne, hegemonistyczne cele, dążą do współpracy z imperialistyczną reakcją na gruncie walki przeciw Związkowi Radzieckiemu oraz innym bratnim krajom socjalizmu, przeciw pokojowi.

W tych warunkach wnioski sformułowane w deklaracji uchwalonej przez Doradczy Komitet Polityczny stanowią nowe, ważkie potwierdzenie niezłomnej wierności państw-stron Układu Warszawskiego wobec polityki odprężenia, ich zdecydowanej woli pogłębiania tego procesu. Organizacja Układu Warszawskiego raz jeszcze zamanifestowała, że jest potężnym, skutecznym czynnikiem pokoju i stabilności w stosunkach międzynarodowych.

W deklaracji z całkowitym uzasadnieniem podkreślono, że koła rządzące krajów NATO stale wzmagając wyścig zbrojeń w nadziei zapewnienia sobie przewagi militarnej, rozpętując propagandową wrzawę z powodu rzekomego „zagrożenia militarnego" ze strony ZSRR i innych uczestników Układu Warszawskiego, starając się wszelkimi sposobami zdławić walkę narodów o niepodległość i postęp społeczny, chciałyby, aby świat powrócił do dnia wczorajszego, do czasów zimnej wojny, pragnęłyby stworzyć niebezpieczne napięcie w stosunkach międzynarodowych.

Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR stwierdzają z zadowoleniem, że narada Doradczego Komitetu Politycznego ściśle określiła pierwszoplanowe zadania, których realizacja może się w decydującej mierze przyczynić do szerokiej pokojowej współpracy zarówno w Europie, jak i na całym świecie.

Kluczowym problemem życia międzynarodowego jest obecnie dokonanie zdecydowanego zwrotu w kierunku zaniechania wyścigu zbrojeń, w kierunku rozbrojenia. Do tego celu zmierzają liczne inicjatywy krajów Układu Warszawskiego. Związek Radziecki wychodzi jednak z założenia, że wobec prowadzonego przez państwa NATO wyścigu zbrojeń, który jest ciągle wzmagany, istnieje konieczność utrzymania i umocnienia potencjału obronnego Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego.

Uczestnicy Układu Warszawskiego przywiązują wielką wagę do rokowań, które już się toczą, i dążą do ich pomyślnego zakończenia. Oświadczyli oni, że gotowi są ograniczyć lub zredukować każdy typ zbrojeń pod warunkiem ścisłego przestrzegania zasady niewyrządzania uszczerbku bezpieczeństwu jakiegokolwiek kraju. Potwierdzili swą gotowość do rozwiązania organizacji Układu Warszawskiego równocześnie z rozwiązaniem organizacji Paktu Północnoatlantyckiego, a jako pierwszy krok — do zlikwidowania ich organizacji wojskowych, poczynając od wzajemnej redukcji działalności militarnej.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Po tragicznym cyklonie Depesza kondolencyjna do prezydenta Sri Lanki

(P) W związku z tragicznymi skutkami cyklonu, jaki nawiedził Sri Lankę, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę z wyrazami współczucia na ręce prezydenta Demokratyczno-Socjalistycznej Republiki Sri Lanki Juniusa Richarda Jayewardene. (PAP)

Minister spraw zagranicznych PRL u premiera Australii

CANBERRA (PAP). Specjalny wysłannik PAP, red. Bogdan Moszkiewicz pisze: Minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek, który przebywa z oficjalną wizytą w Związku Australijskim na zaproszenie ministra spraw zagranicznych tego kraju Andrewa Sharpa Peacocka, przybył w środę, 29 bm. do stolicy Związku — Canberry.

Bezpośrednio po przyjeździe min. E. Wojtaszek został przyjęty przez premiera rządu federalnego Australii, Johna Malcolma Frasera. Podczas spotkania omówiono polsko-australijskie stosunki polityczne i gospodarcze oraz perspektywy ich rozwoju.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 7

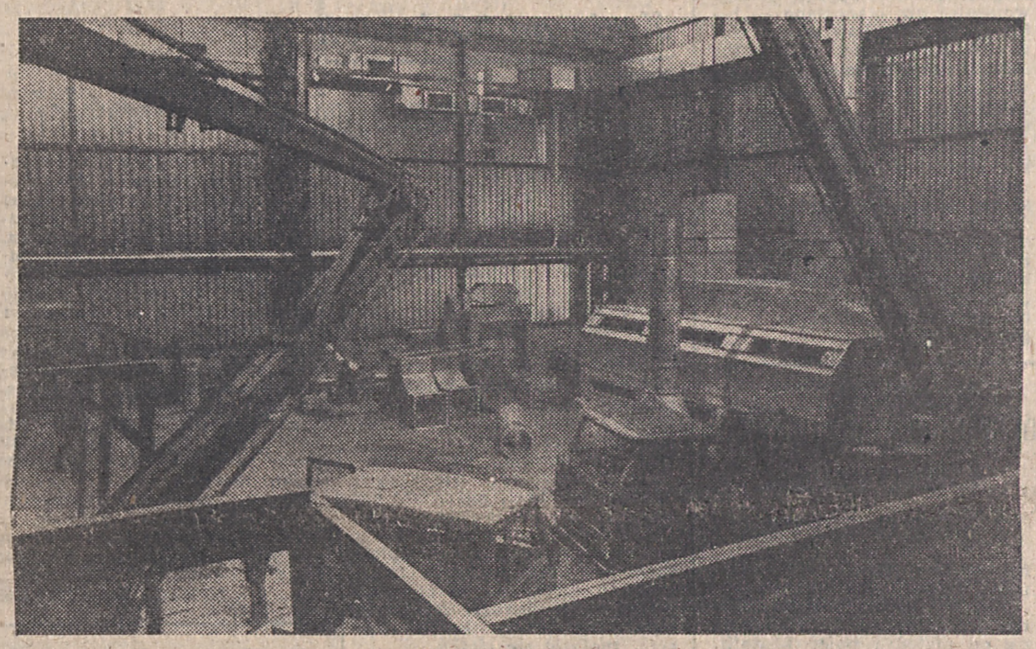

Przy pomocy podnośników samochodowych montuje się linie wentylacyjne odciągów z komory lakierniczej i suszarki. (P) Fot. Zbigniew Furman

Na budowie „Ursusa II"

Malarnia–choć prowizoryczna–jest

Informacja własna

Kompleks wydziałów montażu kabin i malarni zlokalizowano na samym krańcu ogromnego placu budowy. Tak przewidywał projekt inwestycji, także zgodnie z jego założeniami wznoszenie tych obiektów zaczęto niemal w ostatniej kolejności. Na końcu też zacznie się w nim produkcja.

Tymczasem okazało się, że wcześniejsze ustalenia trzeba dopasowywać do realnej sytuacji. Lakierowane elementy przysyłane przez licencjodawcę przebywają bardzo długą drogę i niejednokrotnie przychodzą z zadrapanym czy odpryśniętym lakierem.

Początkowo zakładano, że wszystkie blachy konstrukcji traktora dotrą do „Ursusa II" już w kolorze czerwonym (taki na razie wybrano). Potem coś się zmieniło, część dostaw to czyste elementy, którym trzeba nadać odpowiedni kolor. Wreszcie — zabezpieczenie podwozi proponowane przez licencjodawcę nie bardzo pasuje do naszych warunków, stąd konieczność nakładania dodatkowych warstw ochronnych.

Wszystkie elementy miały być lakierowane w malarni starego zakładu, szybko jednak zorientowano się, że działający w „Ursusie" wydział — po prostu — nie „wytrzyma".

Cała sprawa wypłynęła dwa miesiące temu — tłumaczy inż. Zbigniew Górecki, koordynator z ramienia generalnego wykonawcy. Zdecydowano się na uruchomienie prowizorycznej małej malarni obok głównej taśmy montażu szkolnego. Tu przygotowywać się będzie poszczególne detale, które potem trafią na stanowiska składające cały traktor.

Konstruowanie przejściowej malarni podjęto praktycznie bez projektu, opierając się tylko na harmonogramie kolejności prac. Taka była konieczność — mówi inż. Górecki — tylko prawdziwie „ursusowskie" tempo mogło zapewnić regularne dostawy podzespołów i karoserii dla taśmy montażu szkolnego. Ekipy „Budoprzemu-1", „Petrobudowy", „Elektromontażu".

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Kolejna faza gospodarki ZSRR

Priorytet celów społecznych

Od stałego korespondenta JERZEGO SIERADZIŃSKIEGO

Moskwa, 29 listopada

(P) Rozpoczęta w środę w Wielkim Pałacu Kremlowskim X Sesja Rady Najwyższej ZSRR, poprzedzona plenarnym posiedzeniem Komitetu Centralnego KPZR, na którym Leonid Breżniew dokonał głębokiej analizy aktualnych problemów gospodarki radzieckiej i scharakteryzował główne zadania związane z przyspieszaniem intensywnych procesów rozwoju socjalistycznej ekonomiki — ma doniosłe znaczenie w realizacji strategii gospodarczej, wytyczonej przez XXV Zjazd.

Najbardziej znamienną cechą rozpatrywanego na posiedzeniu obu izb radzieckiego parlamentu projektu planu społeczno-gospodarczego i budżetu państwa na 1979 r. jest dążenie do ugruntowania zmian jakościowych w rozwoju wszystkich działów gospodarki, w ścisłym ich powiązaniu z realizacją celów społecznych, mających najwyższy priorytet.

Bazując na pomyślnych wynikach trzech lat bieżącej 5-latki, koncepcja planistyczna 1979 r. wysuwa zdecydowanie na czoło zadania związane ze wzrostem efektywności pracy przemysłu i rolnictwa.

Podstawowym założeniem przyszłorocznego planu jest dalszy wzrost dochodu narodowego o 4,3 proc. przy zwiększeniu produkcji przemysłowej o 5,7 proc. i rolniczej o 5,8 proc. Porównanie tych wskaźników z wynikami kończącego się roku dowodzi narastającej dynamiki gospodarki ZSRR. Warto przypomnieć bowiem, że na bieżący rok planowany był wzrost dochodu narodowego o 4 proc., produkcji przemysłowej o 4,5 proc., a rolniczej o 4,8 proc. Wskaźniki te zostały przekroczone. Tym samym stworzona została wyż-

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 7

400 tys. par obuwia więcej KSR w „Radoskórze"

Informacja własna

(R) W ciągu 10 miesięcy br., 9-tysięczna załoga „Radoskóru" w pełni wykonała, a nawet przekroczyła pod względem wartościowym, planowe zadania produkcyjne, dostarczając o 400 tys. par obuwia więcej jak w analogicznym okresie ub. roku. Wiosenne niedostatki surowcowe, spowodowane przede wszystkim brakiem „polcorfamu", i kłopoty kadrowe sprawiły jednak, że prawdopodobnie nie będzie możliwe wykonanie w br. podwyższonych (przez samą załogę w czasie jednej z poprzednich sesji KSR) zadań produkcyjnych a tylko w ilościach przyjętych w czasie styczniowej sesji samorządu robotniczego.

Mówiono o tym na wczorajszej sesji KSR, w której uczestniczył m.in. kierownik sektora przemysłu lekkiego, handlu i spożycia KC PZPR — Andrzej Wawrzonkowski. Podczas obrad Złotym Krzyżem Zasługi udekorowany został długoletni działacz samorządu robotniczego — Stefan Czerwiec, a 7 osób — Brązowymi Krzyżami Zasługi. Ponadto 3 osoby otrzymały odznaki „Za zasługi dla województwa radomskiego" a jedną odznakę „Zasłużony dla przemysłu lekkiego".

W czasie obrad dokonano wyboru nowego prezydium KSR oraz dwóch komisji problemowych: ekonomiczną oraz kontroli realizacji uchwał i wniosków. 5 przedstawicieli samorządu robotniczego „Radoskóru" będzie reprezentować przedsiębiorstwo w samorządzie Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi. (mz)

I zjazd delegatów WZSR obradował w Radomiu

Informacja własna

(R) Z udziałem 80 delegatów reprezentujących 160-tysięczną rzeszę członków Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej i Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej 29 bm. obradował w Radomiu I zjazd delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych. W obradach zjazdu uczestniczył sekretarz KW PZPR w Radomiu — Tadeusz Wesołowski i wojewoda — Roman Maćkowski oraz I zastępca prezesa Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych, wiceminister handlu wewnętrznego i usług — Tadeusz Kaliński.

W czasie obrad zjazdu odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru dla WZSR „Samopomoc Chłopska" oraz odznaczeń państwowych. Złotym Krzyżem Zasługi udekorowany został Bronisław Majcher — kierownik sklepu GS „Samopomoc Chłopska" w Radomiu, a Srebrnym Krzyżem Zasługi — Stanisław Fołtyn — magazynier z GS w Przytyku. 14 osób otrzymało Brązowe Krzyże Zasługi. Ponadto wręczono odznaki „Zasłużony pracownik handlu i usług" oraz „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego".

Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu z działalności społeczno-gospodarczej WZSR i zrzeszonych spółdzielni oraz realizacji programu działania, uchwalonego na poprzednim zjeździe i sprawozdania Rady Nadzorczej WZSR z pracy i podejmowanych przedsięwzięć dla umacniania roli i wpływu organów samorządowych na poprawę działalności społeczno-gospodarczej — rozpoczęła się dyskusja. Dyskutanci poruszyli wiele bieżących i perspektywicznych problemów działania jednostek, których głównym celem jest jak najlepsza obsługa wsi i rolników. Podawano przykłady dobrego gospodarowania, ale także niedociągnięć organizacyjnych i braków zaopatrzeniowych.

Na zakończenie obrad zatwierdzono program działania WZSR „Samopomoc Chłopska" i zrzeszonych spółdzielni na lata 1979—80 oraz dokonano wyboru Rady Nadzorczej WZSR. (tmz)

Na północy i w centrum deszcz i mżawka Na południu — śnieg

Informacja własna

(P) W północnej i centralnej Polsce nastąpiła odwilż, wystąpiły opady deszczu i mżawki. Śnieg szybko topniał, tworząc na szosach błotniste bajora. W południowej części kraju wystąpiły dalsze opady śniegu, które w wielu rejonach utrudniały komunikację autobusową. Na Podkarpaciu pokrywa śnieżna sięga już 24 cm; wieje silny wiatr, który tworzy zaspy na drogach.

Synoptycy nie zapowiadają zmian na mapach pogody. Obszar Polski w dalszym ciągu będzie pod wpływem stacjonarnego niżu. Do 4 grudnia przewiduje się zachmurzenie duże z rozpogodzeniami, głównie w północnej części kraju. Okresami opady przeważnie śniegu. (lat.)

Prognoza pogody

(P) Jak informuje IMiGW, w Warszawie będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temp. maks. w dzień +3 st. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich. (PAP)

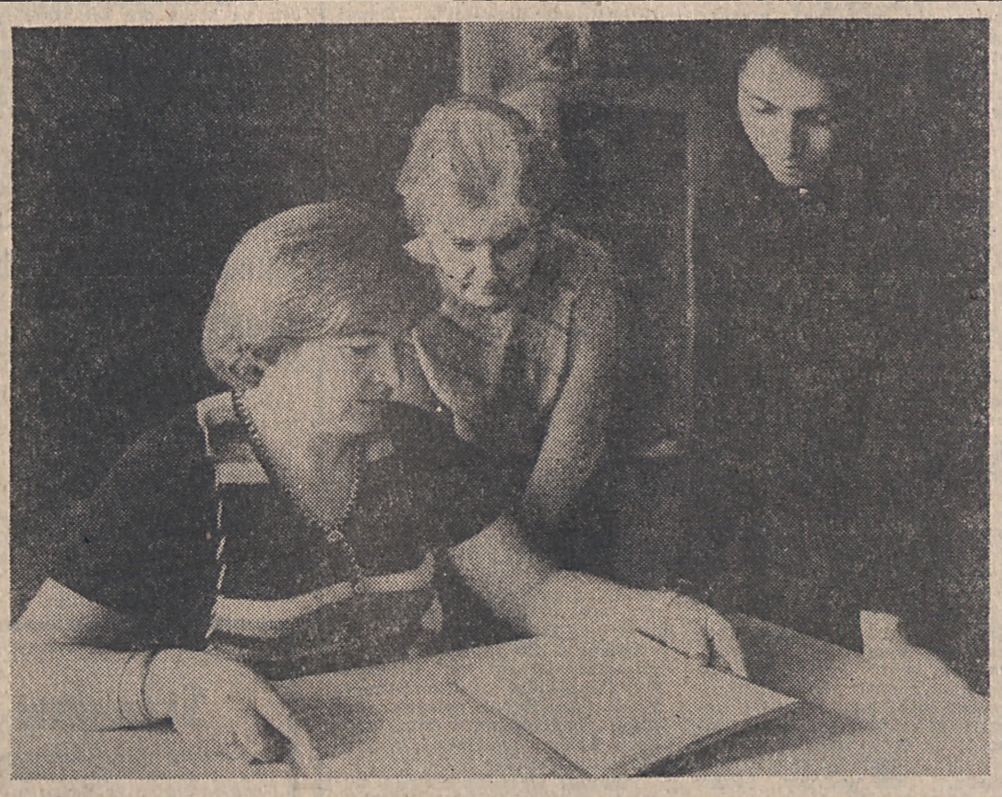

PRZEDSTAWIAMY *nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 13 im. Marcelego Nowotki. Jadwiga Szczepanowska uczy języka polskiego, Małgorzata Piórkowska — wychowania fizycznego, Mirosława Piechna — matematyki. Wszystkie prowadzą zajęcia w pierwszej klasie zreformowanej, powszechnej szkoły średniej. (P)*

Fot. Zbigniew Furman

Kto kieruje Bundeswehrą? Bońskie odejścia i powroty

Od stałego korespondenta ZBIGNIEWA RAMOTOWSKIEGO

Bonn, 29 listopada

(P) Minione dni w Bonn to dni pożegnań, powrotów, przyspieszonego tempa karuzeli personalnej.

Pożegnanie numer jeden. W środę szef CSU, Franz Josef Strauss złożył wizytę przewodniczącemu Bundestagu, Carstensowi. Był to ostatni punkt w programie pakowania walizek. Ale nie wszystkich. Parlamentarzysta Strauss rozstaje się z Bonn — premier Strauss wita się z nadreńską stolicą.

Zasiadając od trzech tygodni na fotelu szefa rządu bawarskiego, Strauss nie zamierza pozostawić federalnych interesów CDU i CSU w rękach przewodniczącego CDU i formalnego przywódcy wspólnej frakcji — Kohla. Oddając mandat poselski, zyskuje miejsce w Izbie Krajów — Bundesracie. To jednak nie wyczerpuje jego aspiracji. Pomieszczenia służbowe nr 111 i 112 w biurowcu Bundestagu pozostają w dyspozycji dotychczasowego użytkownika, bońskie mieszkanie Straussa nie ulega likwidacji. Urząd w Monachium — brzmi półoficjalne wyjaśnienie — nie wyklucza „nadrzędnej funkcji" w Bonn. Radość Kohla była przedwczesna.

Pożegnanie nr 2. Praktycznie — w fazie przygotowań, formalnie już trwające. Przewodniczący CDU — Kohl, zapowiedział desygnowanie Carstensa na kandydata CDU/CSU w wyborach prezydenckich. Przewodniczący Bundestagu Carstens podjął decyzję o zwołaniu 23 maja przyszłego roku — w 30 rocznicę proklamowania konstytucji RFN — Zgromadzenia Federalnego. Organ ten, składający się w połowie z deputowanych do parlamentu federalnego, w drugiej zaś z reprezentantów wybranych przez poszczególne parlamenty krajowe (Landtagi) wyłoni na kolejne 5 lat następcę Waltera Scheela.

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Wojska etiopskie zajęły ostatni punkt oporu w Erytrei

ADDIS ABEBA (PAP) Opublikowany w Addis Abebie komunikat naczelnego dowództwa sił zbrojnych Etiopii informuje, że wojska rządowe, po przeprowadzeniu dobrze przygotowanego natarcia, zajęły strategiczne miasto Keren, leżące na północy Erytrei.

Komunikat stwierdza, że odzyskanie Keren, ostatniego punktu oporu separatystów erytrejskich, faktycznie położyło kres 17-letniej rebelii w tej prowincji.

W czasie walk o Keren zostały rozbite dwie jednostki secesjonistów, a oddziały etiopskie zdobyły dużą ilość sprzętu bojowego i amunicji.

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

250-205

Pomoc materialna państwa dla studentów

(P) Nadal w centrum zainteresowania władz partyjnych i państwowych znajduje się sprawa dalszej, materialnej pomocy dla studentów szkół wyższych. Wyrazem tego jest nowe rozporządzenie Rady Ministrów z 27.X.1978 r. zwiększające tę pomoc.

Stypendium zwyczajne wynosi od 400 do 1400 zł miesięcznie. Wysokość uzależniona jest od dochodu netto przypadającego na osobę w rodzinie studenta.

Warto podkreślić, że w myśl wyżej wspomnianego aktu prawnego, nowelizującego poprzednie rozporządzenie Rady Ministrów z 2 września 1977 r. (Dz. U. nr 29, poz. 126) zaszły istotne, korzystne zmiany w § 12 ust. 3.

W razie gdy dochód netto przypadający na osobę w rodzinie studenta, uzasadniający przyznanie stypendium, nie odpowiada rzeczywistej sytuacji materialnej studenta, można podwyższyć lub obniżyć stypendium, przy czym podwyższenie stypendium nie może przekroczyć kwoty 400 zł dla studentów I i II roku studiów oraz kwoty 600 zł dla studentów III roku i wyższych lat studiów, z tym, że łączna kwota stypendium nie może być wyższa niż 1400 zł.

Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki określa wypadki, w których stypendium może być podwyższone do kwoty 1800 zł dla studentów I i II roku studiów oraz do kwoty 2000 zł dla studentów III roku i wyższych lat studiów.

Istotne zmiany dotyczą także § 15. I tak w przypadku gdy dochód netto na osobę w rodzinie studenta obniżył się, stypendium ulega odpowiedniemu podwyższeniu według stawek przewidzianych w § 12 ust. 2 tegoż rozporządzenia Rady Ministrów.

W razie gdy dochód netto na osobę w rodzinie studenta wzrósł ponad 1800 zł, a nie przekroczył kwoty 2000 zł, student może otrzymywać stypendium w kwocie 400 zł.

W przypadku, gdy dochód netto na osobę w rodzinie studenta wzrósł ponad 2000 zł, nie więcej jednak niż o 10 proc. tej kwoty, student może otrzymywać stypendium, którego wysokość ulega odpowiedniemu obniżeniu o kwotę dochodu przewyższającą 2000 zł do kwoty nie niższej niż 200 zł.

W razie wzrostu dochodu netto na osobę w rodzinie studenta ponad kwotę, o której mowa wyżej, student traci prawo do stypendium.

Nastąpiły także zmiany w § 26 w ust. 2 oraz dodany jest ust. 3 który brzmi:

Student, który ukończył studia przed terminem przewidzianym regulaminem studiów, otrzymuje stypendium fundowane także za okres pomiędzy faktycznym a ustalonym w regulaminie terminem ukończenia studiów, a mianowicie:

1) na studiach kończących się w semestrze zimowym — za okres do dnia 31 marca,

2) na studiach kończących się w semestrze letnim — za okres do dnia 30 września.

Wzrosły także zasiłki rzeczowe na poszczególnych wydziałach i kierunkach studiów z 1000 zł do 2000 zł, 1500 zł do 3000 zł i 3000 zł do 4000 zł.

Podstawa prawna: Rozporządzenie Rady Ministrów z 27 października 1978 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych, opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 27, poz. 118 z 1978 r. (Ost)

Nowoczesne projekty kopalń

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

miennego, które obejmują m. in. analizę potrzeb geologicznych, gospodarki wodno-ściekowej, potrzeb inwestycyjnych. Obecnie na deskach projektantów znajdują się rozwiązania nowych kopalń. Tworzy się projekt kopalni w „Czeczot" o wydobyciu 24 tys. ton dziennie, „Świerklan" o wydajności 12 tys. ton oraz „Suszec" z wydobyciem 8 tys. ton węgla na dobę. Także opracowuje się projekt zakładu pilotująco-wydobywczego w Lubelskim Zagłębiu Węglowym (wydobycie 12 tys. ton dziennie), „Kaczyc" (12 tys. ton dziennie w II etapie) oraz „Ornontowic" o rewelacyjnej wydajności aż 20 tys. ton węgla na dobę.

Główne Biuro Studiów i Projektów Górniczych zatrudnia dziś 2760 pracowników, a wśród nich 46 generalnych projektantów, 620 samodzielnych projektantów. Spośród 1185 osób z wyższym wykształceniem pracuje tutaj 7 docentów, 27 doktorów, 706 magistrów inżynierów.

Twórcza kadra GBSiPG ma także znaczny i liczący się w świecie dorobek w upowszechnianiu najbardziej awangardowych rozwiązań obiektów i urządzeń kopalnianych. Rozbudowano i zrekonstruowano 9 kopalń za granicą do łącznego wydobycia 84 tys. ton dziennie. Prace modernizacyjne objęły 22 kopalnie, a w okresie 1960—1976 zaprojektowano i zrealizowano połączenie 44 czynnych kopalń do 21 zakładów wydobywczych w takich krajach jak Włochy, Kanada, Wenezuela.

Aktualnie eksport polskiej myśli górniczej obejmuje autorski nadzór nad inwestycjami w Indiach i Nigerii, organizuje się biuro projektów w Indiach. Specjaliści polscy służą doradztwem technicznym w Indiach i Wenezueli oraz zajmują się szkoleniem specjalistów dla potrzeb górnictwa w ARE, Indiach i Nigerii.

TADEUSZ PODWYSOCKI

10 mieszkań na 1000 mieszkańców ★ Nowe fabryki domów ★ Więcej cementu, szkła i stolarki

Przyszłoroczne zadania budownictwa

Informacja własna

(P) Zadania przyszłego roku, określone dla resortu budownictwa w projekcie Narodowego Planu Gospodarczego na 1979 r., przewidują ograniczenie robót budowlano-montażowych w zakresie inwestycji przemysłowych, zwiększają natomiast o 12 proc. budownictwo mieszkaniowe.

Innymi słowy — jeśli w bieżącym roku wznosiliśmy 9 mieszkań na tysiąc mieszkańców kraju, to w roku przyszłym budować się będzie prawie 10 mieszkań na 1000 mieszkańców. Wzrasta też proporcjonalnie zakres budownictwa towarzyszącego i ogólnego — np. powierzchnia lokali dla handlu i usług wyniesie 310 tys. m kw., a liczba łóżek w nowych obiektach służby zdrowia osiągnie 4 tys., czyli dwa razy tyle, ile będzie wybudowane w br.

Dla realizacji tego celu niezbędne będzie dalsze przegrupowanie sił i środków w ramach resortu, skierowanie znacznego potencjału przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego na wykonanie programu „mieszkaniówki". Jest to o tyle łatwiejsze niż w poprzednich latach, że jak wspominaliśmy, ograniczeniu ulegają ogólne nakłady na inwestycje, a nakłady na roboty budowlano-montażowe zmniejszają się o prawie 4,5 proc. Zwolnione w ten sposób moce produkcyjne budowlanych zostaną wykorzystane w realizacji najważniejszych zadań programu żywnościowego i mieszkaniowego.

Zwiększy się w przyszłym roku liczba fabryk domów, co również będzie miało istotny wpływ na wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego i ogólnego. W 1979 r. resort wejdzie ze 140 takimi fabrykami, a w ciągu roku przybędzie dalszych 15, co pozwoli na dalsze uprzemysłowienie budownictwa, a więc na szybszą budowę nowych bloków mieszkalnych i szpitalnych pawilonów, które będą wznoszone w tej technologii.

Zmiana struktury zadań budownictwa jest niełatwa; musi też znaleźć swe odbicie w produkcji materiałów budowlanych. Trzeba zapewnić dostateczne dostawy m. in. cementu, wełny mineralnej, stolarki, szkła itp. wyrobów dla budownictwa mieszkaniowego, a także zwiększyć pulę przeznaczoną na zaopatrzenie rynku i na eksport. Nie będzie to zadanie łatwe, wyraźnie bowiem rysują się kłopoty z zapewnieniem dostatecznej ilości niektórych wyrobów i materiałów, takich jak np. kable czy kruszywo uszlachetnione.

Problemom wykonania zadań 1979 r. i efektywnemu wykorzystaniu środków, jakie na ten cel zostały przeznaczone, poświęcona była 29 bm. krajowa narada aktywu polityczno-gospodarczego resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Wzięli w niej udział Zbigniew Zieliński, członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Budownictwa i Transportu, wicepremier Kazimierz Secomski oraz kierownictwo resortu. (a)

Uroczystości „Barbórkowe" w Gorlicach

(P) 29 bm. w Gorlicach odbywały się uroczystości „Barbórkowe". Załoga Fabryki Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik" powitała tegoroczne górnicze święto zakończeniem budowy nowych wydziałów kuźni, matrycowni i krajalni zakładu metalurgicznego.

Pracownicy tych wydziałów złożyli na ręce członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Jana Szydlaka — który uczestniczył w akcie przekazania do eksploatacji zakładu metalurgicznego — meldunek, że podejmując czyn na cześć 35-lecia Polski Ludowej, pełna zdolność produkcyjna, wynosząca 33 tys. ton odkuwek, zostanie osiągnięta w lutym 1980 r., a więc dziesięć miesięcy przed pierwotnie planowanym terminem.

Załoga „Glinika" zameldowała też, że otwarcie zakładu metalurgicznego następuje o miesiąc wcześniej niż planowano — takie bowiem zobowiązanie złożono I sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi, który we wrześniu br. odwiedził gorlicką fabrykę.

Podczas uroczystości — w której również brali udział: minister górnictwa Włodzimierz Lejczak i minister pracy, płac i spraw socjalnych Tadeusz Rudolf oraz gospodarze woj. nowosądeckiego z I sekretarzem KW PZPR Henrykiem Kosteckim — kilkudziesięciu pracowników „Glinika" otrzymało odznaczenia państwowe, resortowe i regionalne. (PAP)

KRONIKA DYPLOMATYCZNA

(P) Z okazji święta narodowego Jugosławii charge d'affaires a.i. tego kraju w Polsce Sreten Aleksic wydał 29 bm. przyjęcie w Warszawie. Wśród gości obecni byli przedstawiciele władz państwowych, reprezentanci świata kultury i nauki.

(P) 29 bm. opuścił Warszawę dotychczasowy ambasador Republiki Federalnej Nigerii w Polsce Christopher Olayiwola Hollist.

WIZYTY — SPOTKANIA — ROZMOWY

W Warszawie obradowała V sesja polsko-irańskiego podkomitetu do spraw handlu. Delegacji polskiej przewodniczył wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszard Strzelecki, a delegacji irańskiej — wiceminister do spraw stosunków gospodarczych i międzynarodowych w ministerstwie handlu tego kraju Naser d'Ganje'i.

29 bm. rozpoczęło się w Warszawie III posiedzenie wspólnej komisji d/s współpracy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z Republiką Iraku. W posiedzeniu biorą udział odpowiednie delegacje krajów RWPG oraz delegacja sekretariatu RWPG. Na czele delegacji Republiki Iraku stoi zastępca ministra handlu Ouda Mahdi M. al-Obaidi. (PAP)

PAP DONOSI W SKRÓCIE

● Ocena stopnia realizacji uchwał IX plenum KC oraz II Krajowej Konferencji Partyjnej była tematem plenum KW PZPR obradującego 29 bm. w Koninie. W obradach któremu przewodniczył I sekretarz KW w Koninie Tadeusz Grabski uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski oraz minister energetyki i energii atomowej Andrzej Szozda.

● W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się 29 bm. narada aktywu partyjno-państwowego z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. W oparciu o referat wygłoszony przez ministra Jerzego Bafię przedyskutowano główne kierunki pracy ministerstwa w dziedzinie doskonalenia prawa i polityki jego stosowania na rzecz realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego rozwoju na 1979 r. oraz ochrony interesów gospodarczych państwa i obywateli. W naradzie uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Józef Ostaś.

● 29 bm. w Ministerstwie Finansów odbyła się narada aktywu partyjno-zawodowego, z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremiera Mieczysława Jagielskiego oraz kierownika Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR Manfreda Gorywody, poświęcona omówieniu zadań resortu w realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa na 1979 r. Podstawę dyskusji stanowił referat wygłoszony przez ministra finansów Henryka Kisiela.

● Podczas spotkania członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia z kierowniczym aktywem społeczno-gospodarczym hut śląskich w dniu 29 bm. omówiono najważniejsze zadania, jakie stoją przed załogami w ostatnich tygodniach br. oraz kierunki działania na rok 1979.

● Realizacja zadań i zamierzeń społeczno-gospodarczych oraz zaangażowanie mieszkańców regionu w obchodach 35-lecia PRL — były 29 bm. tematem plenum KW PZPR w Legnicy. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Legnicy — Stanisław Cieślik, uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz.

● Obradujące 29 bm. plenum KW PZPR w Pile poświęcone było omówieniu zadań instancji i organizacji partyjnych w procesie umacniania rad narodowych woj. pilskiego. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW, Alfred Kowalski, uczestniczyli zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Henryk Kaniecki oraz szef kancelarii Rady Państwa Edmund Boratyński.

● W NK ZSL odbyła się 29 bm. krajowa narada centralnego aktywu stronnictwa, zespołu lektorów NK ZSL i kierowników wydziałów pracy ideowo-wychowawczej wojewódzkich komitetów ZSL. Członek prezydium NK ZSL, wicepremier Longin Cegielski omówił aktualną sytuację gospodarczą kraju i założenia Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1979, a członek prezydium, sekretarz NK ZSL Edward Duda, zreferował wybrane problemy działalności ideowo-politycznej ZSL.

● Zadania związków zawodowych w zakresie współzawodnictwa, racjonalizacji i poprawy warunków pracy załóg były 29 bm. tematem posiedzenia KW PZPR w Ostrołęce. W obradach uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Misiewicz.

● 29 bm. w Ministerstwie Kultury i Sztuki zostały wręczone odznaki „Zasłużonego działacza kultury" grupie pracowników Instytutu Techniki Budowlanej oraz warszawskich przedsiębiorstw budowlanych, którzy przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia prac remontowych w Muzeum Narodowym w Warszawie. Odznaki otrzymali: Wiesław Dubaniowski, Jan Głuchowski, Andrzej Grela, Czesław Grodek, Antoni Gudaj, Zbigniew Jaworski, Jerzy Kuliński, Andrzej Rakowski, Jan Stajak, Henryk Szczerba, Michał Trzpil i Marian Węglarz. W obecności wicepremiera Kazimierza Secomskiego odznaki wręczył minister kultury i sztuki Zygmunt Najdowski. Obecny był minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Adam Glazur.

● 29 bm. przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka — min. Janusz Wieczorek oraz dyrekcja centrum spotkali się z prof. Maciejem Nałęczem i kierowniczą kadrą Instytutu Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej Polskiej Akademii Nauk. Spotkanie odbyło się w CZD, gdzie uczeni mieli możność zapoznania się z nowoczesnym wyposażeniem, jakim dysponuje już centrum.

● Na spotkaniu, które odbyło się 29 bm. w Warszawie, blisko 40 zasłużonym członkom oraz pracownikom rolniczych spółdzielni produkcyjnych wręczono odznaki „Zasłużonego działacza Związku Zawodowego Pracowników Rolnych PRL".

Życie po 30 latach

Zaproszenie do ciotki

(P) Były to czasy pionierskie. Warszawa leżała w gruzach. Zespół „Życia Warszawy" włączył się do odgruzowania. Miał wyznaczony końcowy odcinek Marszałkowskiej u wylotu pl. Zbawiciela. Tam właśnie jedna z koleżanek, odkładając na bok łopatę, zawołała mnie. Nazwisko moje usłyszał jak widać facet w magistrackiej czapce, który z ramienia zarządu miasta czuwał nad pracą tego odcinka odgruzowania. Podszedł do mnie. Zgadaliśmy się. Okazało się, że nosimy to samo nazwisko. Czy zatem nie jesteśmy spokrewnieni, spowinowaceni? Nic z tych rzeczy. Ani brat, ani kum, ani swat. Umówiliśmy się jednak przy okazji na kawę. Z kawy nic niestety nie wyszło. Magistracki kontroler widocznie zapomniał o spotkaniu. Rzecz więc poszła w niepamięć. Nie było wprawdzie brata, kuma itp. ale... znalazła się ciotka.

W owym czasie, tj. we wczesnych latach „Życia Warszawy" sygnowałem tylko swoje notatki i artykuły inicjałami IG (duże) ig (małe) — różnie to bywało. Zależało od długości notatki lub artykułu. Pewnego dnia zjawił się mój naczelny przy biurku i oświadcza, że nadeszły listy do redakcji, że czytelnicy domagają się ujawnienia nazwiska redaktora, który sygnuje swoje kawałki inicjałami IG. W wyniku ujawnienia nazwiska posypały się telefony i listy. Jeden z nich utkwił mi w pamięci. Po dzień dzisiejszy żałuję, że nie posłuchałem i nie pojechałem z wizytą na zaproszenie autorki listu do Pruszkowa. Czytelniczka z Pruszkowa napisała mianowicie, że w czasie wojny zaginął jej bratanek, który poszedł do wojska. Imię i nazwisko pod artykułami i notatkami zgadza się. Takie same. Ze sposobu pisania natomiast moich artykułów, z temperamentu i krytycznego ładunku wynika, że chyba jestem młody i muszę być w wieku poszukiwanego bratanka. Chciałaby się ze mną zobaczyć i porozmawiać. Szkoda, że nie pojechałem. Żałuję do dziś. W liście bowiem poza obietnicą kilku morgów dobrego gruntu, którym zamierza obdarować bratanka było coś bliskiego i konkretnego. Obietnica dobrego obiadu w niedzielę, z kaczuszką z jabłkami.

IGNACY GAWRYLUK

ŻYCIE I NOWOCZESNOŚĆ

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Człowiek i jego myśl

(P) Wśród filozofów często rodzi się problem — czy rozważania tylko w perspektywie filozoficznej są wystarczające. Czy nie przydałyby się metody bardziej naukowe, bardziej możliwe do weryfikacji. Są to pytania o relację pomiędzy filozofią a nauką.

Na ogół twierdzi się, że filozofia tworzy, korzystając z różnych dyscyplin nauki, zdania ogólne. Jest jakby podsumowaniem nauki. Jednak czasami filozofia może być potrzebna innym dyscyplinom. O takim rozumieniu filozofii wypowiadali się przede wszystkim fizycy. Albert Einstein podejmując w jednej ze swoich prac tematykę stricte filozoficzną, mówił, że musi to pisać gdyż filozofowie na fizyce się nie znają. Ale równocześnie podkreślał, że nie ma wielkiej fizyki, bez znajomości filozofii humanistycznej.

Niektóre nauki chcąc być bardzo „naukowymi" odżegnują się od metod i pojęć filozofii. Ale czy to nie jest zubożenie tych nauk?

Myśli ludzkie można podzielić ogólnie na świadomość i myśli intuicyjne. Myśl ludzka jest niezależna od świadomości. Myśli przychodzą, odchodzą bez udziału woli człowieka. Natomiast świadomość jest swego rodzaju krytykiem myśli, gdyż weryfikuje je, przyjmuje do pamięci lub je odrzuca.

Problemy świadomości ludzkiej, tworzenia się wiedzy, tworzenia się pojęć były tematem trzeciego wykładu z cyklu „Człowiek i nieokreślenie" wygłoszonego w ramach Wszechnicy PAN przez prof. dr. Jakuba Litwina. (Wal)

Na budowie „Ursusa II"

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rzeszowskiego „Instalu" pracowały na trzy zmiany przez kilka tygodni.

W tzw. części magazynowej hali 270 wydzielono niewielką powierzchnię, postawiono ściany odgradzające i zaczęto przygotowywać pomieszczenie, zgodnie z wymaganiami bezpieczeństwa i technologii takiego obiektu. Strona angielska dostarczyła komory do lakierowania i suszenia, „Chemoinstal" skonstruował ciągi wentylacyjne, niezbędne przy wysokiej toksyczności używanych materiałów. Trzeba było zmienić oświetlenie, przygotowane wcześniej dla części magazynowej — konieczne są tu specjalne lampy gwarantujące iskroszczelność. Przygotowano także stanowiska dla czyszczenia i odtłuszczania elementów — operacji koniecznych przy lakierowaniu.

Ciekawostkę stanowi fakt, że podłoga w prowizorycznej malarni musi być idealnie równa i powleczona masą plastyczną, odporna na działanie chemikaliów. Wszystko po to, aby uzyskać jak najlepsze efekty przy lakierowaniu. Tutaj nawet pył przeszkadza.

W sumie prowizoryczna malarnia wcale nie będzie taka prowizoryczna. Całość konstrukcji to niemal dokładna, znacznie pomniejszona kopia właściwego, docelowego zakładu, jaki ma ruszyć w 1980 roku. W mini-malarni będzie szkolona załoga tej „prawdziwej".

Na razie w hali 270 wykonuje się ostatnie prace wykończeniowe w prowizorycznej malarni. Już za kilka dni pierwsze blachy i podwozia tutaj otrzymają kolorową powłokę. Taśmie szkolnej nie grozi więc przestój. Podobnie jak montażystom kompletującym poszczególne ciągi technologiczne do produkcji silników, podwozi i innych elementów ciągnika.

Budowlani przekazują kolejne nowe powierzchnie pod ustawianie maszyn. Zaczyna się od urządzeń dla działu obróbki części stalowych w hali silnika, trwają przygotowania do ustawiania maszyn obrabiających podwozie. Budowlani muszą wykonywać swoje prace w zdwojonym tempie, bo z każdym dniem przybywa ogromnych skrzyń z urządzeniami przysyłanymi przez licencjodawcę. (kmk)

Kurnik i 19 tys. piskląt spłonęły w Żółwinie

Informacja własna

(P) Jak podaje Stołeczna Komenda Straży, poprzedniej doby w Żółwinie (gmina Brwinów) spłonął kurnik oraz prawie 19 tysięcy dwudniowych piskląt.

W akcji ratunkowej brało udział 8 sekcji strażackich. Przyczyną pożaru były prawdopodobnie wady urządzeń ogrzewczych. (CAD)

35 rocznica LWP

Wojskowe sympozjum historyczne

Informacja własna

(P) Przedostatniego dnia listopada 1978 roku, w Warszawie odbyło się sympozjum Wojskowej Akademii Politycznej i Wojskowego Instytutu Historycznego — zorganizowane z okazji 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Jego tematem było: „Powojenne dzieje Ludowego Wojska Polskiego. Historiografia, stan i kierunek badań". Uczestników powitał z-ca komendanta WAP — płk prof. dr hab. Mieczysław Michalik, a obradom przewodniczył komendant WIH — gen. bryg. dr Rudolf Dzipanow. Sympozjum miało na celu dokonanie oceny historiografii oraz nakreślenie ogólnych i szczegółowych, a także metodologicznych problemów badawczych LWP. Bazą dla sympozjum stały się dwa referaty: „Etapy rozwoju Ludowego Wojska Polskiego" (wygłosił płk prof. dr hab. Kazimierz Sobczak — WAP) oraz: „Założenia wyjściowe i metodologiczne badań pokojowych dziejów Ludowego Wojska Polskiego" (wygłosił płk dr Stanisław Gać — WIH).

Podsumował obrady płk prof. dr hab. Kazimierz Sobczak, oceniając zarówno dyskusję jak i stan badań nad dziejami Ludowego Wojska Polskiego. (GOD)

Listopadowy numer „Nowych Dróg"

Kwalifikacje społeczne

Listopadowy numer miesięcznika otwiera przemówienie Edwarda Gierka wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Sejmu, poświęconym 60 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. I sekretarz KC PZPR powiedział w nim: **„Wracając pamięcią ku historycznym wydarzeniom narody zadają sobie pytanie, co z doświadczeń przeszłości zabierają z sobą w przyszłość. My, żyjący na rewolucyjnym styku dwu różnych epok historii polskiej, bierzemy z sobą dla naszych wnuków, utrwalamy i rozwijamy przede wszystkim to, co nas określa, co czyni nas Polakami, całe nasze patriotyczne i postępowe dziedzictwo".**

W części publicystycznej miesięcznika **Mieczysław Jagielski** w artykule pt. **„Sojusz braterski i owocny"** omawia rozwój i znaczenie wszechstronnej współpracy polsko-radzieckiej. Przypomina powojenną pomoc ekip radzieckich w uruchamianiu polskich fabryk, elektrowni, sieci telekomunikacji, urządzeń komunalnych. Pisze o kredytowych dostawach wielu radzieckich towarów, które były nam wtedy niezbędne do życia. „Powiedzmy jasno: bez pomocy ZSRR nie bylibyśmy w stanie w tak krótkim czasie odbudować kraju, przezwyciężyć konsekwencji nałożonego na nas przez niektóre państwa zachodnie embarga, rozbudować gospodarki w skali, która dziś zapewnia Polsce miejsce w pierwszej dziesiątce uprzemysłowionych państw świata". Autor przytacza długą listę obiektów przemysłowych wzniesionych przy pomocy radzieckiej, od Huty im. Lenina do Huty Katowice i budowanej dla niej linii kolejowej z Włodzimierza Wołyńskiego. Współczesność dopisuje do tego jeszcze dostawy fabryk domów mieszkalnych i materiałów budowlanych, sprzętu dla rolnictwa i przemysłu spożywczego, maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego, metalurgicznego i energetyki.

Z kolei polski przemysł okrętowy dostarczył radzieckiej marynarce handlowej i flocie rybackiej blisko czwartą część ich obecnego tonażu, także nasze przemysły maszyn drogowych i budowlanych, obrabiarkowy, taboru kolejowego, elektrotechniczny, motoryzacyjny i lotniczy są silnie powiązane z rynkiem radzieckim. Eksportujemy do Związku Radzieckiego cukrownie, fabryki płyt wiórowych i pilśniowych, a także kompletne linie technologiczne do produkcji kwasu siarkowego.

„Umacnianie przyjaźni polsko-radzieckiej w świadomości społecznej" to tytuł artykułu **Stanisława Wrońskiego.** Autor analizuje urzeczywistnianie się idei przymierza polsko-radzieckiego w aspekcie historycznym, przypomina okres międzywojenny, wojenne braterstwo broni i wspólne zwycięstwo nad hitlerowskim faszyzmem. Pisząc o dniu dzisiejszym Stanisław Wroński stwierdza: „Sondaże socjologiczne, których wynikami dysponujemy, mówią o dominującej przewadze głosów akceptacji naszej polityki zagranicznej i systemu sojuszów w społeczeństwie polskim, świadczą o tym, że nie udaje się już przeciwnikowi podważać prawdy generalnej, doświadczonej i zakorzenionej w świadomości ogółu, o wpływie Rewolucji Październikowej na odzyskanie niepodległości przez naród polski w 1918 r., o wkładzie Armii Radzieckiej w odzyskanie w 1944/1945 r. wolności i ziem piastowskich, o decydującym obecnie znaczeniu siły Związku Radzieckiego dla bezpieczeństwa naszych granic".

Z dwoma poprzednimi artykułami wyraźnie koresponduje kolejna pozycja miesięcznika, pt.: **„Cel — pokój i postęp społeczny"**, napisana przez **Ludwika Krasuckiego.** Jest to omówienie tomu przemówień i artykułów Leonida Breżniewa z lat 1964—1978. Recenzent przytacza przemówienie sekretarza generalnego KC KPZR wygłoszone z okazji tegorocznej wizyty w CSRS: **„Oto już czwarte dziesięciolecie nad Europą pokojowe niebo. To bardzo ważne. Tak długim okresem pokoju historia bodaj nigdy dotąd nie obdarzyła naszego kontynentu i narody powinny jasno zdawać sobie sprawę, że jest to w znacznej mierze, w decydującym stopniu rezultat tego, że połowa Europy żyje dziś w warunkach socjalizmu. Pokój w Europie — to rezultat naszych wspólnych wysiłków, skoordynowanej polityki zagranicznej państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego".**

W listopadowym numerze „Nowych Dróg" kilka pozycji poświęconych jest tematyce gospodarczej. **Tadeusz Rudolf** w artykule pt. **„Kierunek — wyższa efektywność pracy"** zajmuje się szczególnym znaczeniem wzrostu społecznej wydajności pracy w dekadzie lat siedemdziesiątych. Przede wszystkim notujemy ostatnio stałe kurczenie się przyrostów zasobów pracy. O ile dawniej jednym z podstawowych celów polityki zatrudnienia było zapewnienie pracy dla wszystkich jej poszukujących, o tyle dziś problem polega na zapewnieniu obsady dla nowo uruchamianych zakładów i zapewnieniu dopływu kadr do dziedzin, które z punktu widzenia potrzeb gospodarki traktujemy jako priorytetowe.

Trzeba także pamiętać, że w ostatnich latach ogromnym wysiłkiem całego społeczeństwa zwiększyliśmy i odnowiliśmy nasz potencjał wytwórczy. O ile w 1970 r. wartość środków trwałych, przypadających na jednego zatrudnionego w przemyśle wyrażała się kwotą 228 tys. zł, to dziś wynosi już ona 422 tys. zł. Sytuacja ta sprzyja zwiększeniu społecznej wydajności pracy, chodzi o to, by te coraz droższe i coraz wydajniejsze stanowiska pracy były efektywnie wykorzystywane. Zwiększeniu wydajności obiektywnie sprzyja także stałe podnoszenie kwalifikacji zatrudnionych.

I znów porównanie — o ile w 1970 r. ponad 58 proc. zatrudnionych miało jedynie wykształcenie podstawowe, to dziś ten odsetek zmniejszył się o 12 proc. Odwrotnie — udział zatrudnionych z wykształceniem średnim i wyższym wzrósł z 25 proc. do 31 proc. Dziś już praktycznie cały coroczny przypływ zasobów pracy to absolwenci szkół ponadpodstawowych. I wreszcie jeszcze jedna przesłanka umożliwiająca zwiększenie efektywności pracy — są nią duże i nie wykorzystane rezerwy, znaczne wielkości notowanych strat czasu pracy zarówno w ujęciu nominalnym jak i strat na poszczególnych stanowiskach a także tych powodowanych złą jakością pracy.

Z artykułu **Tadeusza W. Młyńczaka** pt. **„Wspólny program — wspólne działanie"** czytelnik może dowiedzieć się wiele na temat realizacji rządowego programu rozwoju usług i rzemiosła, autor przytacza także sporo danych o dzisiejszej sytuacji polskiego rzemiosła. Rzemieślnicy, którzy łącznie z rodzinami tworzą ponad milionowe środowisko społeczno-zawodowe, prowadzą działalność w 200 zawodach i specjalnościach. Sieć zakładów rzemieślniczych obejmuje obecnie ponad 200 tys. placówek, w których pracuje ponad 400 tys. osób, w tym 60 tys. to uczniowie zdobywający w warsztatach kwalifikacje zawodowe.

Z problematyki ekonomicznej warto także zasygnalizować artykuł **Zdzisława Grochowskiego** pt. **„Ekonomiczne warunki produkcji rolnej".**

★

W stałym dziale miesięcznika „Problemy-dyskusje" na szczególną rekomendację zasługuje artykuł **Stanisława Kowalewskiego**, pt. **„Refleksje o doskonaleniu administracji".** Temat potraktowany został w relacji urząd — obywatel. Autor wychodzi od stwierdzenia, że „ocena ustroju w aspekcie zarówno politycznym jak gospodarczym, ocena polityki partii i rządu, słusznie czy niesłusznie w umysłach znacznej większości obywateli kształtuje się pod wpływem wrażenia, jakie obywatele ci odnoszą z bezpośredniego, osobistego zetknięcia z ludźmi, którzy w ich oczach są reprezentantami władzy państwowej, a przede wszystkim realizatorami polityki państwa". Autor rozwija całą „teorię obsługi interesanta", posługując się pojęciem „kwalifikacji społecznych", przez które rozumie te „cechy osobowości, które sprawiają, że jednostka obdarzona nimi ma w stosunkowo wyższym stopniu, niż się to przeciętnie spotyka, umiejętność obcowania z ludźmi, nawiązywania z nimi kontaktu psychicznego, wczuwania się w ich sytuację, wywoływania wokół siebie spokojnej i pogodnej atmosfery, rozładowywania bądź unikania wielkich napięć i zadrażnień".

Warto także czytelnikowi zasygnalizować artykuł **Kazimierza Ochockiego „Filozofia marksistowska wobec nowych potrzeb społecznych"** oraz **Sandora Lakosa „Socjalizm a prawa człowieka".**

Ponadto w listopadowym numerze „Nowych Dróg" **Mirosław Cihak** pisze o sześćdziesiątej rocznicy powstania Czechosłowacji a **Jerzy Lobman** o drodze narodu wietnamskiego do wolności i życia w pokoju.

B.Dr.

Dnia 27 listopada 1978 r. zmarł

Stanisław Witold Balicki

teatrolog i organizator życia teatralnego, publicysta i wydawca, były: dyrektor Państwowego Instytutu Wydawniczego, dyrektor Teatru Polskiego w Warszawie, dyrektor generalny w Ministerstwie Kultury i Sztuki, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II kl., Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Odszedł wybitny działacz kultury polskiej i zasłużony człowiek teatru

N-3166-1

Minister Kultury i Sztuki

ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA

Rzeczywista strategia pokoju
Światowe echa moskiewskiego spotkania

MOSKWA, BONN (PAP). Wyniki obrad Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego w Moskwie w dalszym ciągu budzą zainteresowanie.

Szczególną uwagę zwraca się na pokojowe propozycje krajów socjalistycznych zmierzające do ostatecznego wykluczenia niebezpieczeństwa wojny z życia narodów.

Komentator „Prawdy", Witalij Korionow, pisze 29 bm. na łamach tego dziennika, że moskiewskie spotkanie przedstawicieli państw Układu Warszawskiego ponownie potwierdziło, iż właśnie kraje socjalistyczne proponują narodom wszystkich krajów rzeczywistą strategię pokoju. Przedstawiciele państw członkowskich Układu Warszawskiego przedstawili swoim narodom oraz narodom całego świata precyzyjny, konkretny program praktycznych środków, których realizacja powinna doprowadzić do ustanowienia prawdziwie pokojowej Europy. Komentator „Prawdy" podkreśla, że krajom socjalistycznym obce jest dążenie do osiągnięcia przewagi wojskowej, a ich wysiłki skierowane są na zapewnienie sobie gotowości obronnej. Ani w Europie, ani w Azji, ani w żadnym innym rejonie świata — pisze W. Korionow — kraje wspólnoty socjalistycznej nie szukają dla siebie przywilejów, nie domagają się baz wojskowych, nie próbują uzyskać koncesji i nie walczą o sfery wpływów.

„Prawda" stwierdza, że walkę o pogłębienie procesu odprężenia prowadzi obecnie wielka ogólnoświatowa koalicja, w skład której nierozerwalnie wchodzą kraje wspólnoty socjalistycznej, ruchy narodowowyzwoleńcze, ruchy krajów niezaangażowanych oraz wszystkie demokratyczne i postępowe siły. Kraje członkowskie Układu Warszawskiego jeszcze raz pokazały, iż gotowe są prowadzić konstruktywny dialog z socjalistami i socjaldemokratami, z chrześcijańskimi demokratami, organizacjami i działaczami religijnymi — ze wszystkimi ruchami społecznymi, które występują na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń, wykluczenia niebezpieczeństwa wojny oraz umocnienia i pogłębienia odprężenia — pisze W. Korionow.

Minister spraw zagranicznych RFN — Hans-Dietrich Genscher w wywiadzie dla dziennika „General Anzeiger" w imieniu rządu bońskiego z zadowoleniem powitał fakt, iż państwa członkowskie Układu Warszawskiego uczestniczące w spotkaniu moskiewskim potwierdziły swoje zdecydowanie dalszego rozwijania procesu odprężenia i pełnej realizacji wszystkich postanowień wynikających z Aktu Końcowego KBWE w Helsinkach. Min. Genscher pozytywnie ocenił również zapowiedź kontynuowania wysiłków w celu umocnienia bezpieczeństwa i wzajemnej współpracy przed mającą się odbyć w 1980 r. w Madrycie konferencją państw-uczestników KBWE w Helsinkach. Podkreślił, iż deklaracja przyjęta na zakończenie posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego w Moskwie świadczy o gotowości państw socjalistycznych do podjęcia dyskusji na temat problemów rozbrojenia, w tym także na temat broni o zasięgu kontynentalnym. (P)

Produkcja ropy naftowej w Iranie powróciła do normy

PARYŻ, LONDYN (PAP) W środę przedstawiciele urzędu prokuratorskiego w Teheranie rozpoczęli badanie dokumentów bankowych, aby sprawdzić zarzuty, według których w okresie największych rozruchów w Iranie przekazano na konta w bankach zagranicznych 2,4 mld dolarów. O transfery gotówkowe za granicę oskarża się prawie 180 osób — członków rodziny cesarskiej, czołowych polityków, wojskowych i biznesmenów.

Władze irańskie wydały zakaz procesji w czasie rozpoczynającego się 2 grudnia szyickiego święta religijnego Moharram. Agencje prasowe przypuszczają, że zakaz ten nie będzie przestrzegany.

Po zakłóceniach na skutek strajków produkcja ropy naftowej w Iranie powróciła do normy. Obecnie produkuje się tam dziennie 5,5 mln baryłek ropy. Natomiast notuje się strajk w innych gałęziach przemysłu. We wtorek przez 2 godziny Teheran pozbawiony był energii elektrycznej na skutek strajku energetyków. (P)

Obchody święta narodowego Jugosławii

BELGRAD (PAP). Korespondent PAP, Dariusz Pilewski informuje: 29 bm. narody i narodowości federacji jugosłowiańskiej obchodziły dzień republiki.

Główna uroczystość odbyła się w miejscowości Jajce, gdzie przed 35 laty, na drugim posiedzeniu antyfaszystowskiej rady wyzwolenia narodowego Jugosławii pod przewodnictwem Josipa Broz Tito, w czasie trwania walk z okupantem faszystowskim, proklamowano podstawowe zasady nowej, socjalistycznej, federacyjnej Jugosławii.

Na uroczystości, która zgromadziła tysiące ludzi oraz delegacje ze wszystkich republik i okręgów autonomicznych, przemawiał wiceprzewodniczący zgromadzenia SFRJ, Ivan Kukocz. Podkreślił on trwałość i znaczenie uchwał podjętych przed 35 laty oraz wskazał na wielki wkład Josipa Broz Tito w walkę narodowowyzwoleńczą oraz w tworzenie nowej Jugosławii.

Na zakończenie uroczystości, w trakcie której otwarto Muzeum Historyczne zebrani uchwalili tekst listu do prezydenta SFRJ, przewodniczącego ZKJ, J. Broz Tito. (P)

Podpisanie protokołu w sprawie oznakowania granicy między NRD a RFN

BONN (PAP). W środę 29 listopada został podpisany w Bonn „protokół między rządem NRD i rządem RFN w sprawie kontroli, odnowienia i uzupełnienia oznakowania granicy istniejącej między NRD a RFN, w sprawie dokumentacji granicznej i uregulowania innych problemów związanych z przebiegiem granicy".

Protokół rządowy i należące do niego dokumenty — stwierdza agencja ADN — potwierdzają nienaruszalność granicy między NRD i RFN oraz jej charakter jako granicy między suwerennymi państwami.

Podpisanie protokołu i pozostałych dokumentów poprzedziły sześcioletnie rokowania wspólnej komisji granicznej RFN — NRD. (P)

Priorytet celów społecznych

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sza baza wyjściowa dla podjęcia jeszcze bardziej ambitnych zadań w kolejnym roku dziesiątej 5-latki.

Weźmy chociażby przykład rolnictwa. Jest to przecież rok rekordowych zbiorów zbóż. Zebrano 235 mln ton ziarna. W tej sytuacji planowany na 1979 r. wzrost produkcji rolnej o dalsze 5,8 proc. dowodzi niezbicie, iż w tej sferze gospodarki tworzone są warunki techniczno-organizacyjne zapewniające systematyczne zwiększanie wydajności upraw i intensyfikację hodowli w skali nie mającej precedensu w żadnym z poprzednich okresów.

Dla właściwej oceny przyszłorocznego planu istotne są przy tym nie tylko ilościowe wskaźniki wzrostu produkcji przemysłowej czy rolniczej, ale także system środków, które zamierza się wykorzystać dla ich osiągnięcia. Głównym źródłem przyrostu produkcji będzie wzrost wydajności pracy o 4,8 proc. Przewidziano daleko idące zróżnicowanie tempa rozwoju poszczególnych działów przemysłu na korzyść tych jego branż, które są nośnikami postępu technicznego w całej gospodarce.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie przemysłu maszynowego, którego tempo rozwoju znacznie wyprzedzać ma ogólne założenia wzrostu produkcji całego przemysłu radzieckiego. W 1979 r. ma on dostarczyć 800 nowych typów maszyn, niezbędnych dla unowocześnienia procesów technologicznych, m.in. także w rolnictwie, w budownictwie i w transporcie.

Zdecydowanie wzrasta rola i udział nauki w unowocześnianiu gospodarki, w przyspieszaniu rekonstrukcji i modernizacji wielu działów przemysłu i rolnictwa. Wśród 300 najważniejszych przyszłorocznych zadań związanych z opracowaniem i wdrożeniem nowych procesów technologicznych znajdują się nowatorskie rozwiązania z dziedziny energetyki atomowej, hutnictwa, obróbki i spawania metali, inżynierii materiałowej, genetyki roślin itd.

W polityce inwestycyjnej główny akcent położony został teraz na koncentrację nakładów na obiektach przewidywanych do szybkiego zagospodarowania produkcyjnego. Chodzi więc o uporządkowanie frontu inwestycyjnego i jednoznaczne podporządkowanie zadań wykonawczych przyjętej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Dla Polski, dla wszystkich krajów socjalistycznych szczególne znaczenie ma dążenie gospodarki radzieckiej do rozwoju międzynarodowej wymiany i umacniania trwałych związków kooperacyjnych z państwami RWPG. Znalazło to potwierdzenie w przyszłorocznym planie. Jak wynika bowiem z przytoczonych przez Nikołaja Bajbakowa danych, w 1979 r. udział państw socjalistycznych w obrotach zagranicznych handlu radzieckiego wzrośnie do 60 proc.

W sumie analizując przyszłoroczny plan, jego proporcje i priorytety, a przede wszystkim jego bezpośrednie powiązanie z realizacją celów społecznych — łatwo dostrzega się, iż jest on wiernym odbiciem kolejnej fazy rozwoju ekonomiki ZSRR.

JERZY SIERADZIŃSKI

Minister spraw zagranicznych PRL u premiera Australii

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Tego samego dnia polski gość przeprowadził rozmowy z min. A. S. Peacockiem. Omówiono obszernie stan stosunków między Polską i Australią oraz interesujące obie strony problemy międzynarodowe. Ministrowie wyrazili zadowolenie z rozwijającego się dialogu politycznego między obu krajami. Stwierdzili zgodność poglądów w wielu podstawowych sprawach, takich jak odprężenie, rozbrojenie i współpraca międzynarodowa. Min. E. Wojtaszek przedstawił główne kierunki polityki zagranicznej PRL, zwłaszcza w Europie, podkreślając zainteresowanie Polski współpracą z Australią i krajami Azji Południowo-Wschodniej. Min. Peacock omówił działalność swego kraju na forum międzynarodowym, w szczególności w rejonie Azji i Pacyfiku.

Obaj ministrowie wysoko ocenili współpracę gospodarczą między Polską i Australią, wskazując jednocześnie na istniejące dalsze możliwości rozwoju wzajemnych stosunków, zarówno w dziedzinie handlu, jak i gospodarki morskiej.

Min. E. Wojtaszek zaprosił min. Andrewa Sharpa Peacocka do odwiedzenia Polski. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Min. E. Wojtaszek złożył wizytę w parlamencie, gdzie spotkał się z przewodniczącym Izby Reprezentantów, ministrem przemysłu spożywczego i rolnictwa oraz zastępcą przywódcy krajowej partii agrarnej Australii Ianem McCahonem Sinclairem. Omówiono możliwości współpracy w wielu dziedzinach, zwłaszcza rybołówstwa.

(P)

Światowa prapremiera „Raju utraconego" Krzysztofa Pendereckiego w Chicago

WASZYNGTON (PAP). Korespondent PAP, Stanisław Ciąbiński pisze: W Chicago 29 bm. miało miejsce poważne wydarzenie w życiu muzycznym Stanów Zjednoczonych — jak podkreśla amerykańska i światowa krytyka.

W tym dniu w „Chicago Lyric Opera" odbyła się światowa prapremiera opery Krzysztofa Pendereckiego zatytułowanej „Raj utracony". Libretto jest adaptacją wielkiego poematu epickiego angielskiego poety Johna Miltona (1608—1674). Autorem adaptacji jest angielski librecista Christopher Fry.

W poniedziałek w Chicago odbyła się prapremiera prasowa, która zgromadziła czołówkę amerykańskich i międzynarodowych krytyków muzycznych i teatralnych.

Telewizja amerykańska pokazała fragmenty przedstawienia, a prasa zgodnie podkreśla, że opera jest poważnym wkładem do kultury muzycznej współczesnego świata.

Na dzień przed premierą w Chicago rozpoczęła obrady międzynarodowa konferencja krytyków muzycznych, która jedną z sesji poświęciła dziełu polskiego kompozytora, spotykając się m. in. z autorem i wykonawcami „Raju utraconego".

Prapremiera w Chicago zebrała całą czołówkę amerykańskiego i międzynarodowego świata muzycznego. (P)

Bezrobocie w EWG

(P) W Brukseli zakończyły się obrady ministrów d/s socjalnych, poświęcone walce z rosnącym w krajach EWG bezrobociem.

Przybrało ono bowiem niebezpieczne rozmiary. Proporcja ludności aktywnej zawodowo dotkniętej bezrobociem, zwiększyła się w ciągu ostatnich lat np. w RFN z 2,2 proc. do 3,9 proc., we Francji z 2,8 proc. do 5,5 proc., a w Belgii z 3,1 proc. do 8,2 proc., żeby wymienić tylko te kraje. We Wspólnym Rynku jako całości, jest dzisiaj 6 milionów bezrobotnych, to jest 5,5 proc. ludności aktywnej zawodowo. I o ile dla niektórych krajów widać pewne perspektywy poprawy tej sytuacji, to EWG jako całość ma przed sobą trudną przyszłość. Ludność aktywna zawodowo zamieszkała na terenie krajów tego ugrupowania gospodarczego, będzie zwiększała się rocznie o ok. 1,5—2 mln osób. Ten trend ma trwać aż do roku 1982. Aby rozwiązać problem należałoby więc podjąć wszelkie środki, aby zapewnić w najbliższych latach nowe miejsca pracy dla miliona młodych ludzi wchodzących w wiek produkcyjny.

Debatowano nad tym w Brukseli i podjęto kilka decyzji mających pomóc w realizacji tego przedsięwzięcia. Przede wszystkim wyasygnowano 94 mln dolarów na stymulowanie zatrudnienia młodych bezrobotnych. Postanowiono też zaktywizować szkolnictwo zawodowe i ukierunkować je na te dziedziny gospodarki, w których zaistnieje największe zapotrzebowanie na nowe ręce do pracy. Rozważano też i inne środki sugerując ograniczenie nadliczbowych godzin pracy na obszarze Wspólnoty, wcześniejsze przechodzenie na emeryturę i inne tego typu metody.

Wszystkie te środki mogłyby przynieść efekty tylko wówczas, o ile wspólne akcje podjęłyby wszystkie rządy krajów EWG. Ale jak na razie nie mogą one dojść do porozumienia i wiele wskazuje, że jeszcze długo takiego porozumienia nie osiągną.

ZDZISŁAW KAMIŃSKI

Znów Ulster

(P) Na londyńskiej Fleet Street, gdzie mieszczą się redakcje pism angielskich, często cytuje się powiedzonko, że „brak wiadomości — to dobra wiadomość". Niestety, nie można tego powiedzieć o sytuacji w Irlandii Północnej, czyli w Ulsterze. Jeżeli w ostatnich tygodniach stosunkowo rzadko napływały alarmujące informacje z Belfastu i innych miast północnoirlandzkich, nie było to równoznaczne z uspokojeniem w tej prowincji, która — wraz z Wielką Brytanią — wchodzi w skład Zjednoczonego Królestwa.

W ostatnich dniach dowiedzieliśmy się o szeregu wybuchów bombowych i innych aktach terroru w Ulsterze. Sprawcami wybuchów byli podobno członkowie działającej w podziemiu katolickiej Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Z reguły w odpowiedzi na jej poczynania uciekają się do terroru ekstremiści protestanccy. Zbliża się dziesiąta rocznica rozpoczęcia walk bratobójczych między protestantami a katolikami w Ulsterze i nic nie wskazuje na to, by rychło przywrócono tam pokój.

W ubiegłym tygodniu jedna z czołowych organizacji protestanckich wystąpiła z projektem proklamowania niepodległości Ulsteru — jako państwa niezależnego zarówno od Wielkiej Brytanii, jak i od Republiki Irlandzkiej. Jest to pewna nowość, gdyż dotychczas protestanci obstawali przy zachowaniu więzi z Londynem. Ale projekt ten nie wydaje się realny.

Trudno sobie wyobrazić rząd w Londynie — labourzystowski czy konserwatywny, który wyraziłby zgodę na utratę Ulsteru i na rozpad Zjednoczonego Królestwa. A posmak ironiczny ma pomysł, by władze brytyjskie w ciągu 25 lat łożyły milionowe fundusze na utrzymanie „niepodległego" Ulsteru.

Podczas otwarcia sesji Izby Gmin premier Callaghan — ustami królowej — zaproponował powiększenie reprezentacji Ulsteru w parlamencie brytyjskim (z 12 do 17 deputowanych). Oznacza to chęć utrzymania więzi z Irlandią Północną. I oznacza, że nie można przewidzieć w bliskim czasie rozwiązania ulsterskiej kwadratury koła.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

Tajemnica „białej nocy" w Jonestown

Ostatnia wola samozwańczego proroka
Nadzwyczajne środki ostrożności w USA

WASZYNGTON (PAP) Amerykańskie służby specjalne potraktowały bardzo poważnie nie potwierdzone dotąd pogłoski, jakoby fanatycy ze „Świątyni ludu" zamierzali do końca wypełnić ostatnią wolę samozwańczego proroka Jima Jonesa, zgodnie z którą „szwadrony śmierci" otrzymały zadanie zlikwidowania wszystkich pozostałych przy życiu członków sekty, a także dokonania zamachów na życie czołowych amerykańskich polityków.

Służba ochrony prezydenta zamierza podjąć w związku z tym nadzwyczajne środki ostrożności podczas konwencji Partii Demokratycznej w Memphis w stanie Tennessee w początkach grudnia, jako że mają w niej wziąć udział sam Carter i wiceprezydent Mondale.

Amerykański adwokat Mark Lane, który od pewnego czasu reprezentował interesy sekty, potwierdził, że na czele „szwadronów" stała bliska wspólniczka Jonesa, a ich działalność była finansowana z olbrzymich funduszów, nagromadzonych przez Jonesa (3 mln dol. w gotówce i 8 mln dol. w bankach szwajcarskich). Zdaniem Lane'a te oddziały porządkowe Jonesa miały także za zadanie likwidowanie „dezerterów" z gminy, a także dziennikarzy, piszących o „Świątyni ludu" krytycznie. Lane powołał się na informacje uzyskane od tej kobiety. Amerykańscy agenci skierowani do Georgetown usiłują od przesłuchiwanych przez gujańską policję adeptów sekty wydostać bliższe zeznania na ten temat.

Departament stanu zakomunikował, że ma nadzieję na odzyskanie ukrytego w gujańskiej dżungli majątku sekty, w tym milionów dolarów w gotówce. Jim Jones polecił przed rozpoczęciem rytualnego samobójstwa, nazwanego „białą nocą", trzem swym zaufanym ludziom wywiezienie skarbu gminy. „Konwojenci" wpadli jednak w panikę widząc na własne oczy konających współtowarzyszy i uciekli w dżunglę, porzucając walizę z pieniędzmi. Odzyskanie ich pozwoliłoby władzom amerykańskim na pokrycie części kosztów zorganizowania „mostu powietrznego" między Georgetown i bazą lotniczą Dover w stanie Maryland, oficjalnie wynoszących 2—3 mln dolarów. Już teraz szacuje się jednak te koszty na co najmniej 8 mln dol.

Federalne Biuro Śledcze (FBI) interesuje się wyłącznie zamachem, w wyniku którego został zamordowany kongresmen Leo Ryan i towarzyszące mu osoby, uważając, że dochodzenie w sprawie „przymusowego samobójstwa" mieszkańców Jonestown leży w gestii władz gujańskich. Wszystko wskazuje na to, że przebieg wydarzeń podczas tragicznej „białej nocy" 18 bm. nie zostanie w pełni wyjaśniony. Zeznania naocznych świadków często są bowiem ze sobą sprzeczne. Prawdopodobnie nie uda się ustalić, czy sam Jones, którego znaleziono z przestrzeloną głową, popełnił samobójstwo, czy też padł z ręki jakiegoś zdesperowanego „współwyznawcy".

Władze gujańskie prowadzące śledztwo, zwolniły 28 bm. pierwszych siedmiu adeptów sekty, którzy uszli z życiem z masakry. Ich przybycia do USA oczekuje się w środę. Dwoje dalszych uciekinierów przybyło kutrem na Barbados. Początkowo schronili się oni na Trynidad-Tobago, skąd zostali jednak wydaleni.

Jeden z grupy 24 członków sekty, której nie wydano jeszcze zezwolenia na opuszczenie Georgetown, poinformował, że broń została do Jonestown przemycona w bagażach przybywających do Gujany drogą lotniczą nowych mieszkańców gminy. Wszyscy oni przeszli oczywiście przez kontrolę celną. (P)

Wierność polityce odprężenia i pokoju

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Są wszelkie podstawy, by uważać, że narody świata z zadowoleniem przyjmą doniosłą inicjatywę państw Układu Warszawskiego — propozycję rozpoczęcia w najbliższym czasie rokowań pięciu mocarstw nuklearnych — ZSRR, USA, Anglii, Francji i Chin — w celu wyeliminowania wszystkich rodzajów broni jądrowej z arsenałów państw i przeznaczenia energii atomowej wyłącznie na potrzeby pokojowe.

Państwa Układu Warszawskiego potwierdziły z całym naciskiem, że zamierzają nadal czynić starania o pełną realizację porozumień zawartych w Akcie Końcowym z Helsinek, zamierzają rozwijać i popierać współpracę między wszystkimi krajami europejskimi dla umocnienia bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR przywiązują wielką wagę do tego, że w deklaracji zostało podkreślone, iż bratnie kraje socjalizmu pragną umacniać swą wszechstronną współpracę oraz konsekwentnie prowadzić politykę coraz szerszego współdziałania ze wszystkimi postępowymi siłami demokratycznymi współczesnej doby. Związek Radziecki działa stale w tym kierunku, czego potwierdzeniem jest m. in. zawarcie radziecko-wietnamskiego układu o przyjaźni i współpracy, niezmienna solidarność narodu radzieckiego z bratnią Kubą, z bratnim socjalistycznym Wietnamem, a także zawarcie radziecko-etiopskiego układu o przyjaźni i współpracy. Jedność wszystkich sił postępu i pokoju jest główną przesłanką dalszego konsekwentnego rozwoju procesu odprężenia.

Deklaracja narady Doradczego Komitetu Politycznego daje nowy, energiczny impuls walce o poprawę sytuacji w Europie i na świecie, o przezwyciężenie trudności i przeszkód, jakie piętrzą się jeszcze na tej drodze.

Moskiewska narada DKP państw Układu Warszawskiego jest wielkim wydarzeniem w życiu międzynarodowym. Podjęte przez nią decyzje będą niezawodnie służyć ugruntowaniu pokoju w Europie i na całym świecie, ugruntowaniu zasad pokojowego współistnienia w stosunkach międzynarodowych, rozwojowi wzajemnie korzystnej współpracy wszystkich krajów i narodów.

Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR podkreślają także znaczenie przyjętego w dniach narady DKP oświadczenia przywódców partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego, w którym wyrażano zdecydowaną wolę działania w kierunku wszechstronnego i sprawiedliwego uregulowania problemów bliskowschodnich. Bratnie państwa socjalistyczne zdecydowanie potępiły antyarabskie transakcje egipsko-izraelskie pod egidą USA, które wyrządzają szkodę żywotnym interesom narodów arabskich i odwlekają jedynie trwałe oraz sprawiedliwe uregulowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Duże znaczenie ma zdecydowane i niedwuznaczne poparcie przez przywódców tych socjalistycznych krajów wniosków, jakie wynikają z bagdadzkiego spotkania szefów rządów i państw krajów arabskich. (P)

Kto kieruje Bundeswehrą?

(D) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Szanse Carstensa są pewne. Uwikłany w proces sądowy w związku z jego wcześniejszą działalnością na stanowisku państwowym, owiany złą sławą po ujawnieniu przynależności do NSDAP — kandydat chadecji przygotowuje się spokojnie do zamiany laski marszałkowskiej na fotel pierwszej osoby w państwie. W Zgromadzeniu Federalnym CDU i CSU dysponuje większością głosów.

Pożegnanie nr 3. Najnowsze, najbardziej spektakularne. Generalny inspektor Bundeswehry, generał Harald Wust, porzuca ostentacyjnie swe wysokie biurko w ministerstwie obrony. Część obserwatorów kojarzy to odejście z niedawną krytyką ze strony grupy posłów socjaldemokratycznych, uważających, iż Wust dopuścił się rażących zaniedbań związanych z głośną niegdyś aferą, kosztującą utratę stanowiska poprzedniego ministra obrony — Lebera. Zasadniczej przyczyny nerwowego odmeldowania się generała należy jednak szukać gdzie indziej.

Obecny szef resortu — socjaldemokrata Hans Appel wprowadził, jak sam to formułuje, nowy styl kierowania. Mówiąc konkretniej, postawił głośniej niż poprzednik aktualne od lat pytanie, kto kieruje Bundeswehrą i sprawami obrony: politycy czy generalicja, rząd koalicyjny SPD-FDP czy aparat fachowców w mundurach, zdominowany zresztą tradycyjnie przez siły prochadeckie?

Konflikt personalny Wust — Appel jest wynikiem i przejawem konfliktu politycznego o głębokim podłożu. Odejście Wusta nie oznacza przy tym ani rewolucji w resorcie ani kryzysu Bundeswehry. Jest tylko ostrzeżeniem. Dla kogo: generalicji czy kierownictwa politycznego — wykaże czas.

ZBIGNIEW RAMOTOWSKI

Trwałość bezpieczeństwa i pokoju

(P) Europa ma bogatą historię. Najczęściej rejestrowano w niej wojny. Jest ich więcej niż można spamiętać. Toczyły się od Pirenejów po Ural, zamieniały życie ludzi w piekło. Znikały państwa, zmieniały się granice, ginęły setki tysięcy, miliony ludzi — na polach bitewnych i w obronie własnej zagrody.

Od krańca do krańca Europy unosił się swad pogorzelisk, wzdłuż dróg i na polach powstawały nowe cmentarzyska, z bezimiennymi najczęściej krzyżami. Aż dziw bierze, że mimo to możemy jeszcze mówić o rozwoju cywilizacyjnym, o kulturze europejskiej, o wielkim wspólnym dziedzictwie.

Dziedzictwo to nie jest dziełem przypadku. Łączy się w nim geniusza narodów europejskich, jest w nim bogactwo, które zobowiązani jesteśmy przekazać tym, co po nas troszczyć się będą o losy kontynentu, o pokój na nim, o bezpieczeństwo. Na szczęście należy bowiem do przeszłości czas, w którym świat musiał spoglądać na Europę jako na ognisko niepokojów i napięć, jako na miejsce w którym rodzą się kolejne wojny.

Żyjące obecnie pokolenie Europejczyków ma zupełnie szczególną szansę przejść do historii jako pierwsze w nowożytnych dziejach, które zna wojnę, huk dział artyleryjskich, naloty bombowe i obozy jenieckie, jedynie z podręczników, filmów i opowieści rodziców. Po raz pierwszy od czasów niepamiętnych staje się Europa dla świata przykładem pokojowej pracy i współpracy, rozwiązywania sporów metodami pokojowymi, umacniania związków między narodami i kulturami, szukania nowych dróg współpracy.

Jest to wynik stabilności politycznej i terytorialnej, jaka ukształtowała się w Europie w wyniku zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej nad Trzecią Rzeszą, wynik równowagi militarnej, jaka ukształtowała się na naszym kontynencie. Przypadki nie stworzyły tego stanu rzeczy. Konieczne było zwarcie szeregów państw socjalistycznych, aby niemożliwe stało się cofnięcie koła historii, wyrwanie nam owoców zwycięstwa nad hitleryzmem. Ta właśnie wola wyrażona została w Układzie Warszawskim.

Polska była jednym ze współtwórców Układu Warszawskiego. Powstał on, zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, w określonej sytuacji międzynarodowej. Wobec remilitaryzacji Republiki Federalnej Niemiec i włączenia tego kraju do NATO europejskie kraje socjalistyczne postanowiły utworzyć regionalne porozumienie obronne. Był to wynik realistycznej oceny sytuacji w Europie i na świecie. Układ Warszawski nie ma innych zadań oprócz jednego — zapewnienia bezpieczeństwa krajom socjalistycznym, rewolucyjnym zdobyczom ich narodów, pokoju w Europie.

Jest to sojusz suwerennych i równych partnerów. Stanowi on wyższą formę międzynarodowej współpracy obronnej państw socjalistycznych. Z chwilą wejścia w życie jego postanowień na straży bezpieczeństwa państw wspólnoty socjalistycznej stanęły Zjednoczone Siły Zbrojne.

Patriotyczny obowiązek obrony własnego kraju jak i internacjonalistyczny obowiązek obrony socjalistycznej wspólnoty splotły się w nierozerwalną całość. Dla Polski, kraju o tragicznej historii, udział w Układzie Warszawskim jest sprawą serca i rozumu. Nigdy więcej nie chcemy bowiem stanąć przed koniecznością walki o przetrwanie biologiczne jako naród, przed koniecznością odbudowy kraju od podstaw, przed koniecznością leczenia ran wojennych przez dziesięciolecia. Każdy Polak docenia znaczenie Układu Warszawskiego jako gwaranta nietykalności naszych granic, bezpieczeństwa naszego państwa, przyszłości pokojowej pracy.

Szczególna jest rola Związku Radzieckiego w naszym sojuszu. Radziecki potencjał gospodarczy i militarny jest czynnikiem decydującym o równowadze sił na świecie, o bezpieczeństwie państw socjalistycznych. Armia Radziecka ma największy udział w Zjednoczonych Siłach Zbrojnych Układu Warszawskiego, na niej spoczywa główny ciężar zadań strategicznych. Ale trudno przecenić znaczenie wysiłku jaki poniosły wszystkie kraje socjalistyczne dla umacniania potencjału obronnego Układu Warszawskiego. O skuteczności podjętych przez nas działań świadczy właśnie pokój na naszym kontynencie. Siły imperialistyczne nie odważyły się zaatakować granic wspólnoty socjalistycznej. Zdają sobie bowiem sprawę z tego, z jaką odprawą tego rodzaju próby by się spotkały. Toteż wszelkie próby osłabiania spoistości i zdolności obronnej Układu Warszawskiego, sprzeczne są z żywotnymi interesami naszych państw i naszych narodów.

Układ Warszawski ma wielkie znaczenie dla Polski. Podnosimy nie tylko nasz system obronny, lecz doskonalimy także nasze siły zbrojne, aby mogły godnie wypełniać zadania stojące przed nimi, zgodnie z miejscem i rolą Sił Zbrojnych PRL w systemie obronnym państw Układu Warszawskiego. Miejsce to i rolę określają polityczne, geograficzne i strategiczne położenie Polski w Europie, potencjał militarny naszego kraju, potencjał naszej gospodarki. Nie ma takiego kraju na świecie, który by godzić się mógł na całkowitą rezygnację z troski o własną obronę. A cóż dopiero kraje europejskie, a cóż dopiero kraje w naszej części Europy? Lekceważenie potrzeb obronnych jest w naszych czasach awanturnictwem. Niemożliwe jest też udźwignięcie ciężaru wydatków na doskonalenie potencjału obronnego w pojedynkę.

Głęboko słuszny jest pogląd, że naszą wielką historyczną zdobyczą jest fakt, iż obronności kraju oraz rozwoju naszych sił zbrojnych nie musimy planować w izolacji. Uczestnictwo Polski w Układzie Warszawskim, przyjazne, robocze więzy z Armią Radziecką i armiami innych bratnich krajów socjalistycznych stwarzają w ramach międzysojuszniczej koordynacji możliwość zespolenia wysiłków na wybranych, konkretnych problemach i odcinkach. Daje nam to świadomość i pełne realistyczne poczucie, iż Zjednoczone Siły Zbrojne zdolne są sprostać wszystkim wynikającym z rozwoju sytuacji zadaniom.

Deklaracja Moskiewska państw-stron Układu Warszawskiego jest programem pokoju, odprężenia i rozbrojenia. Wyciągamy do narodów świata rękę do współpracy, do wspólnego rozwiązywania najtrudniejszych nawet problemów. Ale jest też deklaracja dokumentem, w którym zawarta jest realistyczna ocena dążeń najbardziej agresywnych sił imperialistycznych, i wynikających z tego konieczności. Z tego powodu godzi się powiedzieć, że ów realizm jest jednocześnie pomocą w ustalaniu rzeczywistej ceny pokoju i trwałego bezpieczeństwa w Europie. Gotowi byliśmy ją płacić — umacniając obronność kraju — wtedy, gdy było bardzo ciężko. Trzeba ją płacić dziś — w imię obronności kraju — gdy znamy smak życia w najdłuższym okresie pokoju w historii Europy.

Jak stwierdziło Biuro Polityczne KC PZPR — kraj nasz czynił i czyni wszystko, aby wnieść swój wkład do umacniania światowej koalicji walki o położenie kresu wyścigowi zbrojeń, o międzynarodowe bezpieczeństwo i powszechny pokój. Głęboki sens zawarty w Deklaracji Moskiewskiej potwierdzamy codziennym i powszechnym działaniem.

KULTURA • SZTUKA • KULTURA • SZTUKA

Najpopularniejszy Plakat Miesiąca

„Narciso" – praca Waldemara Świerzego

W październiku pojawiło się w Warszawie ok. 40 nowych plakatów. Nasi Czytelnicy uznali, iż najpopularniejszym plakatem minionego miesiąca była praca Waldemara Świerzego na temat opery Domenico Scarlattiego pn. „Narciso" wystawionej w Teatrze Wielkim.

Z wyróżnionym plakatem konkurowało 10 innych prac, a wśród nich wystawowy plakat J. Młodożeńca pn. „Pan Tadeusz", plakat M. Chwedczuka do spektaklu „Dziadów" w Teatrze Małym oraz plakat R. Olbińskiego do koncertów „Jazz Jamboree 78". Naszym Czytelnikom nie trzeba chyba przypominać, iż laureat „Wyróżnienia Publiczności" jest jednym z najczęściej wyróżnianych autorów w naszym plebiscycie.

Waldemar Świerzy i jego plakaty współtworzą historię polskiej grafiki użytkowej od ponad dwudziestu lat. Już pierwsze jego samodzielne prace zapewniły mu miejsce w ścisłej czołówce naszych grafików. Świerzy stał się uczestnikiem ruchu zwanego po dziś dzień „polską szkołą plakatu". Artystyczne konto tego autora wypełnia trudny do ogarnięcia spis prac, udział w najrozmaitszych wystawach krajowych i zagranicznych, liczne nagrody i wyróżnienia. Dwa lata temu plakat Świerzego do wystawy malarstwa Stanisława Teisseyre'a wywalczył dla grafika I nagrodę i złoty medal w grupie plakatów kulturalnych na VI Międzynarodowym Biennale Plakatu w Warszawie. Znacznie wcześniej, bo w 1969 r., Świerzy został laureatem Biennale Sztuki Współczesnej w Sao Paulo.

Plakaty Świerzego znajdują się w zbiorach renomowanych muzeów na całym świecie, a reprodukcje jego prac pojawiają się w wysoko cenionych periodykach specjalistycznych, m. in. w słynnym szwajcarskim „Graphisie"; można je także znaleźć w popularnych wydawnictwach albumowych. Waldemar Świerzy jest wykładowcą Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, co nie przeszkadza mu wcale w intensywnej działalności twórczej. Jego plakaty stale są obecne na ulicach naszych miast, a także w zakładach pracy i instytucjach, bowiem grafik nie stroni od tematyki społecznej.

Artysta posiada ogromną łatwość oryginalnego ujęcia każdego tematu. Czy to będzie film, sztuka teatralna czy widowisko estradowe, każdy temat inspiruje go do szukania nowych środków wyrazu plastycznego. Może dlatego Świerzy należy do tych nielicznych grafików, którzy potrafią zaskakiwać nowymi kompozycjami. Motywem wizualnym wyróżnionego obecnie plakatu jest odbijająca się w wodzie twarz Narcyza, wątek przewijający się w libretcie opery Scarlattiego. Plakat ten jest niewątpliwie kontynuacja całej serii prac Świerzego podejmujących problematykę portretu. Za każdym jednak razem artysta zaskakuje świeżością spojrzenia, tworząc nastrój, wydobywa z twarzy bohatera jedynie cechy najbardziej istotne dla treści filmu czy sztuki. W wypadku „Narciso" grafik zaakcentował chorobliwą skłonność człowieka zapatrzonego w swoją urodę.

Laureatowi październikowej tury naszego plebiscytu gratulujemy sukcesu i z zainteresowaniem czekamy na jego nowe plakaty.

Wśród Czytelników głosujących w plebiscycie, drogą losowania rozdzieliliśmy 5 kompletów plakatów. Otrzymują je: Irena Dębowska zamieszkała przy ul. Syreny 13 m 19; Karola Wiśniewska, ul. Gagarina 16 m 70; Tadeusz Żuchowski, pracownik umysłowy, ul. Karolkowa 69 m. 3; Leonarda Morawska, księgowa, ul. Krakowskie Przedmieście 59 m 14 oraz Jolanta Kromplewska, plastyk, Płock, ul. Kolegialna 27 m 2. Czytelnicy z Warszawy mogą zgłaszać się po nagrody do Krajowej Agencji Wydawniczej, ul. Wilcza 46, IV piętro, pok. 81, tel. 28-61-81 w. 227. Na adres zamiejscowy nagroda wysłana zostanie pocztą.

Recital Gunduli Janowitz w Teatrze Wielkim

W dniu 4 grudnia o godz. 20 w warszawskim Teatrze Wielkim w programie pieśni Ryszarda Straussa i Franciszka Liszta wystąpi słynna śpiewaczka Gundula Janowitz, której towarzyszyć będzie na fortepianie Irwin Gage.

Gundula Janowitz urodziła się w Berlinie. Karierę koncertującej śpiewaczki rozpoczęła w 1959 r. dzięki Herbertowi von Karajanowi, który urzeczony jej pięknym sopranem zaprosił ją na występy w wiedeńskiej Staatsoper. Po kilku rolach tam kreowanych występ w partii Paminy w „Czarodziejskim flecie" spowodował, że nazwisko artystki stało się znane. Nastąpiły kolejne sukcesy, i wielkie role: Marceliny w „Fideliu", Cesarzowej w „Kobiecie bez cienia", Mimi w „Cyganerii", Micaeli w „Carmen", Donny Anny w „Don Juanie", Elżbiety w „Don Carlosie" i Agaty w „Wolnym strzelcu". W nowojorskiej Metropolitan Opera Gundula Janowitz zadebiutowała w 1967 r. W Covent Garden artystka po raz pierwszy występowała w 1976 r.

Poza występami w teatrach operowych Gundula Janowitz często bierze udział jako solistka w koncertach symfonicznych, często daje też recitale wokalne. Do chwili obecnej słynna śpiewaczka koncertowała już na wszystkich ważniejszych międzynarodowych festiwalach muzycznych, w tym w: Bayreuth, Aix-en-Provence, Clyndebourne, Edynburgu, Salzburgu i Berlinie Zachodnim. Dokonała wielu nagrań płytowych a jej wielkie role utrwalono na taśmie filmowej. (C)

Przypominamy, iż w naszym plebiscycie mogą brać udział wszyscy Czytelnicy. Ich ocenie poddajemy plakaty znajdujące się na słupach ogłoszeniowych, płotach i tablicach informacyjnych w Warszawie. Zadanie polega na wypełnieniu kuponu plebiscytowego i wskazaniu pracy, na którą oddaje się swój głos. Najbardziej interesują nas plakaty aktualne, zgodne z bieżącym repertuarem kin, teatrów, sal koncertowych i galerii, reagujące na tok wydarzeń społecznych i kulturalnych. Autor plakatu wyłonionego drogą głosowania otrzymuje honorowe „Wyróżnienie Publiczności", natomiast wśród Czytelników losujemy komplety atrakcyjnych plakatów.

Zapraszamy do typowania „Najpopularniejszego Plakatu Miesiąca", z prac eksponowanych w listopadzie br. Czytelnie wypełnione kupony prosimy nadsyłać pod adresem redakcji: „Życie Warszawy", ul. Marszałkowska 3/5, 00-624 Warszawa, do dnia 6 grudnia br. z dopiskiem na kopercie: „Najpopularniejszy Plakat Miesiąca". Dzisiaj zamieszczamy pierwszy z trzech kuponów przeznaczony do głosowania.

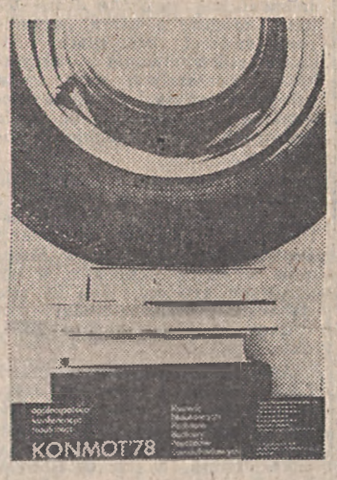

Grecka sztuka ludowa na wystawie w Muzeum Etnograficznym

W Państwowym Muzeum Etnograficznym otwarta zostanie 1 grudnia br. wystawa poświęcona kulturze ludowej Grecji. Ekspozycję przygotowało Muzeum Greckiej Sztuki Ludowej w Atenach przy współudziale greckiego Min. Kultury i Sztuki.

Wystawa zaprezentuje strój, tkaninę, hafty oraz wyroby ze srebra. Warto przy tym podkreślić, że wszystkie eksponaty pochodzą z XVIII i XIX wieku, okresu, w którym szczególnie rozwinęło się greckie rzemiosło i sztuka ludowa. Z dziedziny tkactwa wystawione będą kilimy, narzuty, torby pasterskie, dywany. Wśród kolekcji greckich strojów znajdą się stroje codzienne, odświętne, ślubne, żałobne itp. z Krety, Sporadesu, Attyki, Thessalii, Epiru, Macedonii, Tracji oraz innych regionów Grecji. W tej grupie eksponatów na specjalną uwagę zasługuje strój „Amalia" wzorowany na ubiorze młodych ateńek a wprowadzony przez pierwszą królową Grecji w XIX wieku jako strój oficjalny — dworski.

Oddzielny dział wystawy stanowić będą hafty — najwspanialsza i najbogatsza ornamentalnie dziedzina greckiego rzemiosła. Podstawową formą dla tego haftu jest motyw roślinny tzw. glastra, z reguły przedstawiona jako naczynie z kwiatami, oznaczająca rozwój orientalnego Drzewa Życia. Inne popularne motywy zdobnicze z życia i tradycji Greków to węże, koguty, dwugłowe orły, syreny. Hafty przedstawiają też często sceny rodzajowe.

Ostatni wreszcie dział wystawy — to ludowe złotnictwo greckie. Pokazane zostaną wyroby ze srebra, a wśród nich przedmioty sztuki sakralnej oraz przedmioty o charakterze świeckim służące do ozdabiania wnętrza domu. Eksponowane będą także ozdoby stroju ludowego. Rozmaitość i bogactwo biżuterii zilustruje kilkadziesiąt rodzajów klamer, zapinek, naszyjników, broszek, kolczyków itd.

Wystawa obejmująca łącznie 200 eksponatów, stanie się dla warszawiaków znakomitą okazją do zapoznania się z dawnym rzemiosłem Grecji a tym samym — z obrazem kultury narodowej tego kraju. Ekspozycja w Muzeum Etnograficznym potrwa przez cały grudzień. (e)

Laureaci konkursu na reportaż literacki w Polskim Radiu

Rozstrzygnięty został doroczny konkurs na radiowy reportaż literacki o tematyce społeczno-obyczajowej. Jury pod przewodnictwem redaktora naczelnego Redakcji Literackiej Polskiego Radia, Adama Budzyńskiego postanowiło nie przyznawać pierwszej nagrody. Dwie drugie nagrody zdobyły:

Janina Jankowska z Naczelnej Redakcji Programów Literackich i Publicystyki Kulturalnej PR za reportaż pt. „Taniec karłów" oraz Małgorzata Cholewa i Anna Piwowarska z Rozgłośni PR we Wrocławiu za reportaż pt. „Krzywak".

Trzecią nagrodę otrzymali Andrzej Bartosz i Wiesław Janicki z Rozgłośni PR w Białymstoku za reportaż pt. „Krajobraz po naświetleniu".

Trzy wyróżnienia przyznano Krzysztofowi Turowskiemu z Rozgłośni PR w Łodzi za reportaż pt. „Nikt mnie nie zna", Wacławowi Białemu z Rozgłośni PR w Lublinie za reportaż pt. „Lato z kosą" oraz Annie Semkowicz z Naczelnej Redakcji Programu III za reportaż pt. „Niedaleko Warszawy".

Nagrodę za monolog otrzymał Maksymilian Kubica z Rozgłośni PR we Wrocławiu. Audycja zatytułowana jest „Ale jeszcze chodzę".

Ponadto jury postanowiło przyznać nagrodę specjalną Annie Sekudewicz i Maciejowi Szczawińskiemu z Rozgłośni PR w Katowicach za reportaż pt. „To może być sen" w uznaniu dla jego walorów poznawczych.

WYRÓŻNIENIE PUBLICZNOŚCI NA NAJPOPULARNIEJSZY PLAKAT MIESIĄCA

Imię i nazwisko głosującego . . . . . .

Adres . . . . . .

Zawód . . . . . .

Wiek . . . . . .

GŁOSUJĘ NA PLAKAT . . . . . .

Najlepszy plakat Warszawy

W konkursie na „Najlepszy Plakat Miesiąca" organizowanym pod patronatem prezydenta m. st. Warszawy, przez Krajową Agencję Wydawniczą i redakcję „Życia Warszawy", jury wyróżniło spośród 38 prac eksponowanych w stolicy w październiku br. następujące plakaty: „50 lat Biblioteki Narodowej" A. Nowaczyka; „KONMOT 78 — ogólnopolska konferencja naukowa na temat rozwoju naukowych podstaw budowy pojazdów samochodowych" W. Pluty, „Narciso, Domenico Scarlatti, Teatr Wielki" W. Świerzego, „Musisz żyć film NRD" E. Lutczyna oraz „I Międzynarodowe Spotkania Teatru i Sztuki Otwartej, XX lat teatru i ośrodka Kalambur", Wrocław M. Komzy. (WK)

Zdjęcia Zdzisław Kwilecki

Sport • Sport • Sport

Utrzymanie się w ekstraklasie celem koszykarzy Legii

(P) Był okres, że w ekstraklasie koszykarzy występowały cztery zespoły warszawskie. Od kilku lat gra tylko jeden. W nowym sezonie będzie nim Legia — drużyna, która siedem razy zdobywała mistrzostwo Polski (ostatni raz w 1969 roku), cztery razy tytuł wicemistrzowski.

Przez trzy poprzednie sezony legioniści grali w II lidze. Właśnie od 3 lat trenerem koszykarzy warszawskich jest Władysław Pawlak. Poprosiliśmy go o rozmowę przed rozpoczynającymi się w najbliższą niedzielę rozgrywkami.

— Może przypomni Pan młodszym sympatykom koszykówki swoją karierę.

— Przed 25 laty przyszedłem do Legii. Przez 11 lat byłem zawodnikiem i mam swój udział w zdobyciu przez mój klub pięciu tytułów mistrzowskich. 113 razy występowałem w reprezentacji kraju, czterokrotnie brałem udział w mistrzostwach Europy. Studiowałem leśnictwo na SGGW, ale zająłem się koszykówką. Skończyłem więc jeszcze dwuletnie studium trenerskie we Wrocławiu, a później AWF. Przez 11 lat pracowałem z juniorami, potem już z I zespołem Legii.

— Jeszcze trzy miesiące temu mówiło się, że Legia (chociaż beniaminek) może włączyć się do walki o czołową pozycję w lidze...

— Rzeczywiście. Po turniejach w Konstancy, Kiszyniowie oraz w Warszawie (z okazji 35-lecia LWP) byliśmy optymistami. Zespół wygrywał z dobrymi drużynami zagranicznymi. Potem zaczęła się seria kontuzji, która wyłączyła z treningów kilku zawodników. Raczek miał wypadek samochodowy i pauzował przez 6 tygodni, kontuzjowany był Ogrodowczyk, teraz nie trenuje Wielgosz, który jest na obserwacji lekarskiej, nogę w gipsie ma Balicki. Jeśli dodać, że Ciak przebywał z kadrą w Stanach Zjednoczonych, a Kwasiborski, który grał we wspomnianych turniejach, nie został zatwierdzony do Legii przez GKFiS, to musimy spojrzeć na sprawę nieco inaczej. Chcemy utrzymać się w ekstraklasie — jest to zadanie na miarę naszych obecnych możliwości.

— Czy nadal mecze ligowe rozgrywać będziecie w małej sali przy ul. 29 Listopada?

— Niestety tak. Trenujemy w niej i w niej będziemy grać. Nasza baza treningowa nie poprawia się od lat, a nawet jest coraz gorsza. Dzielimy teraz salę z kilkoma innymi sekcjami, przy złej pogodzie pojawiają się w niej także kolarze i piłkarze.

— Domyślamy się, że odbywa się to kosztem młodzieży?

— Oczywiście, nie możemy szkolić takiej ilości młodzieży, jaką chcielibyśmy. Klub objął więc patronat nad kilkoma szkołami z Pragi-Południe i w nich współpracujący z nami nauczyciele i trenerzy prowadzą zajęcia z młodzieżą. Najbardziej utalentowanych szkolimy później w klubie.

— Wracając do pierwszej drużyny. W jakim składzie będzie występować w lidze Legia?

— Wymienię całą kadrę, ale ze względów zdrowotnych i z powodu zaległości treningowych nie wszyscy będą grać w pierwszych meczach. Środkowi: Ciak (217 cm) i Bryja (209); skrzydłowi: Raczek (197), Ogrodowczyk (197), Michalski (198), Wielgosz (196) i Sielanko; rozgrywający: Prokop (194), Sieradzan, Lewandowski, Lubelski, Majer i Chabelski.

— W inauguracyjnych spotkaniach zmierzycie się z silnymi przeciwnikami.

— W niedzielę (godz. 16) gramy z Wisłą, zdobywcą Pucharu 50-lecia PZKosz., w poniedziałek (godz. 17) z Resovią. Wisła, obok Śląska i Wybrzeża, to — moim zdaniem — główny kandydat do mistrzostwa Polski. Rozgrywki ligowe są krótkie, tylko 9 meczów rozegramy u siebie, atut własnej sali musimy więc maksymalnie wykorzystać.

— Życzymy powodzenia i dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał: (kba)

W I lidze tenisa stołowego

(P) W rozegranych awansem spotkaniach ekstraklasy tenisa stołowego kobiet mistrz Polski Motor Lublin pokonał dwukrotnie w Rybniku tamtejszy ROW 8:2 i 6:4. Najwięcej punktów w dwumeczu zdobyły: Anna Nowacka (Motor) i Weronika Sikora (ROW) — po 5.

Zwycięstwa te umocniły Motor na pozycji lidera ekstraklasy. Pozostałe mecze tej kolejki spotkań: Spójnia Warszawa — Pogoń Siedlce, AZS Gliwice — Siarka Tarnobrzeg i Start Wrocławek — Cdra Wrocław odbędą się 2—3.XII.

Tabela:

1. Motor	21:3	81—39
2. Wanda Kr.	16:8	70—50
3. Włókniarz Ł.	16:8	67—53
4. Spójnia	15:5	70—30
5. Cdra	15:5	62—38
6. ROW	8:16	44—76
7. Siarka	7:13	41—59
8. Pogoń	6:14	41—59
9. AZS Gliwice	5:15	31—69
10. Start	0:20	33—67

★

W Warszawie odbyły się towarzyskie międzynarodowe mecze tenisa stołowego między Spójnią Warszawa a Pocztowcem Budapeszt. W spotkaniu kobiet Spójnia I — Pocztowiec I zwyciężyły Polki 6:3: punkty dla Spójni: Halina Frankowska — 3, Danuta Calińska — 2 i Katarzyna Calińska — 1. Natomiast w spotkaniu rezerw wygrały Węgierki 9:0. W meczach mężczyzn dwukrotnie zwyciężyli goście: Spójnia I — Pocztowiec I 2:8 i Spójnia II — Pocztowiec II 4:5.

★

Nadal w świetnej formie znajduje się węgierski tenisista stołowy Tibor Klampar. Wygrał on już trzeci turniej, tym razem w angielskim Bletchley.

W finale Klampar zwyciężył b. mistrza Europy, Czechosłowaka Milana Orlovskiego 21:19, 21:18, 21:14.

W półfinałach Klampar wyeliminował innego Czechosłowaka Dvorzazka 17:21, 21:14, 21:9, 21:9, natomiast Orlovski wygrał z Lu Chu-Wei (ChRL) 21:17, 21:13, 18:21, 22:20.

Jak wygrać z Borussią?

(P) 6 grudnia o godz. 17 we Wrocławiu rozpocznie się rewanżowy mecz o Puchar UEFA między Śląskiem Wrocław a Borussią Moenchengladbach.

W zespole trenera Aleksandra Papiewskiego panuje bardzo dobry, bojowy nastrój. Codziennie piłkarze Śląska odbywają intensywne treningi, ćwicząc zarówno kondycję, jak i technikę oraz taktykę gry.

„Musimy wygrać, aby znaleźć się w ćwierćfinale Pucharu UEFA — powiedział kierownik sekcji WKS Śląsk, kpt. Ryszard Brzoza. Forma piłkarzy jest bardzo dobra, udowodnili to w ostatnim meczu z Arką. Nasz zespół ma dużą szansę w rewanżu po remisie 1:1 w Moenchengladbach. Doceniamy jednak klasę przeciwnika. Nasi piłkarze będą musieli zagrać na najwyższym poziomie".

Kontuzja Kalinowskiego, której nabawił się na treningu, okazała się na szczęście mniej groźna. Bramkarz wznowił już treningi i powinien być mocnym punktem zespołu w rewanżowym meczu. Wzmocnić powinien drużynę także Mieczysław Kopycki, który po wyleczeniu kontuzji również wznowił treningi. Plan przygotowań wrocławskich piłkarzy do meczu rewanżowego przewiduje rozegranie 2 grudnia we Wrocławiu sparringowego spotkania z II-ligowym Zagłębiem Wałbrzych.

Zainteresowanie meczem Śląsk — Borussia jest ogromne. Zakłady pracy z Dolnego Śląska, a także kibice piłki nożnej z pobliskich województw organizują autokarowe wycieczki.

Zespół Borussii oczekiwany jest we Wrocławiu 5 grudnia.

★

Piłkarska drużyna Boca Juniors (Argentyna) wywalczyła Puchar Ameryki Południowej, zwyciężając w rewanżowym finałowym meczu kolumbijski zespół Deportivo Cali 4:0. Pierwsze spotkanie, rozegrane w Cali, zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

★

W Lizbonie rozegrano eliminacyjny mecz młodzieżowych piłkarskich mistrzostw Europy, w którym Portugalia przegrała ze Szkocją 0:3 (0:0). Strzelcy bramek: MacLeod (2) oraz Mc Cluskey. Widzów 2 tys.

★

„Viecernje Novosti" doniosły, że podczas meczu piłkarskiego w miejscowości Bosanski Milosevac został zakłuty nożem sędzia główny. Stało się to wówczas, gdy na płytę boiska wpadła grupa wyrostków, którzy razem z piłkarzami drużyny Krecnjak otoczyli sędziego, żądając zmiany decyzji, usuwającej z boiska dwu piłkarzy tego zespołu. Jak podkreśla gazeta, jedynie bramkarz drużyny Krecnjak próbował bronić sędziego przed samosądem.

★

96-krotny reprezentant RFN, Berti Vogts, od września przyszłego roku zamierza rozpocząć pracę jako trener. Podpisał on już kontrakt z Federacją Piłkarską RFN. Piłkarz ten leczy obecnie długotrwałą kontuzję.

★

Brazylijski piłkarz Francisco Marinho podpisał kontrakt z New York Cosmos. Inicjatorem kontraktu piłkarza Fluminese był Pele. 26-letni Marinho był jednym z najlepszych piłkarzy Brazylii na mistrzostwach świata w 1974 r. Inny piłkarz brazylijski, Paulo Cesar podpisał natomiast kontrakt z angielską drużyną Fulham.

★

W towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacja Maroka wygraja w Mohammedii z Zenitem Leningrad 2:1 (0:0).

★

Były selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Holandii, Georg Knobel, został trenerem belgijskiego klubu Beerschot — drużyny Jana Tomaszewskiego. Knobel rozpocznie pracę w bieżącym tygodniu.

Chris Evert tenisistką nr 1

(P) Już po raz piąty amerykańska tenisistka Chris Evert znalazła się na czele listy „World Tennis Magazine". Oto czołowa dziesiątka klasyfikacji tego czasopisma za rok 1978:

1. Chris Evert (USA)
2. Martina Navratilova
3. Evonne Cawley-Goolagong (Australia)
4. Virginia Wade (W. Brytania)
5. Billie-Jean King (USA)
6. Betty Stove (Holandia)
7. Wendy Turnbull (Australia)
8. Tracy Austin (USA)
9. Virignia Ruzici (Rumunia)
10. Pam Shriver (USA).

☆

W norweskiej miejscowości Drammen odbył się pokazowy mecz tenisowy między Szwedem Bjoernem Borgiem i Amerykaninem Vitasem Gerulaitisem. Borg zrewanżował się Gerulaitisowi za przegraną w spotkaniu w Tallinie i zwyciężył w trzech setach 4:6, 6:4, 6:2. Trzykrotny mistrz Wimbledonu wygrał 13 z 16 pokazowych meczów z Gerulaitisem.

W drugim spotkaniu w Drammen Amerykanin Sandy Mayer wygrał z Włochem Adriano Panattą 7:6, 6:2.

☆

W Kalkucie rozpoczął się tenisowy turniej Grand Prix. Rozstawiony z nr 1 Hindus Vijay Amritraj wyeliminował w pierwszej rundzie swego rodaka Sashi Menona 6:3, 6:2, Anand Amritraj (nr 7) pokonał Amerykanina Bruce'a Kleege'a 6:3, 6:7, 6:4, a mistrz Indii Ramesh Krishnan wygrał z radzieckim tenisistą Siergiejem Leoniukiem 6:1, 6:0.

Zwycięstwo Ingemara Stenmarka

(P) W środę we włoskiej miejscowości Bormio odbył się slalom specjalny mężczyzn z cyklu zawodów „World Series".

Zwyciężył Szwed Ingemar Stenmark, chociaż w pierwszym przejeździe najlepszy był Paul Frommelt (Liechtenstein).

Oto czołowa piątka:

1. Ingemar Stenmark (Szwecja) — 110,87 sek.
2. Christian Neureuther (RFN) — 111,13 sek.
3. Paul Frommelt (Liechtenstein) — 111,18 sek.
4. Gustavo Thoeni (Włochy) — 111,35
5. Peter Mally (Włochy) — 111,87 sek.

W Bormio startował również reprezentant Polski, Jan Bachleda. Sklasyfikowany on został na 19 miejscu, uzyskując czas 115,88.

Sportowa Barbórka w zagłębiu miedziowym

(P) Tradycyjnym zwyczajem barbórkowym górnicze zagłębie miedziowe w Legnickiem przygotowuje wiele masowych imprez sportowych i rekreacyjnych. Ich główną areną będzie jak zwykle Lubin oraz po raz pierwszy Głogów, w pobliżu którego buduje się największą kopalnię rudy „Sieroszowice".

Nasilenie sportowych imprez z okazji górniczego święta przewidziane jest w dniach 2—4 grudnia. W Lubinie odbędą się m. in. turnieje: w tenisie stołowym i w siatkówce, zawody łyżwiarstwa szybkiego oraz towarzyskie spotkanie bokserskie miejscowego Zagłębia z fińską drużyną Haka Valkeakoska, zaś w Głogowie — ogólnopolski turniej juniorów w boksie z udziałem kadrowiczów, a w Złotoryi — zawody strzeleckie o „Lampę górniczą".

Amerykanie najlepsi w klasie „Finn"

(P) W Manzanillo (Meksyk) zakończyły się żeglarskie mistrzostwa świata w klasie „Finn". Tytuł wywalczył John Bertrand (USA) — 46,7 pkt. przed Joaquinem Blanco (Hiszpania) — 59,7 pkt. oraz swym rodakiem Carlem Buchanem — 61,0 pkt.

Polska — ChRL 42:25 w piłce ręcznej

(P) We Francji rozpoczął się międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn. W pierwszym meczu reprezentacja Polski wysoko wygrała w. Orleanie z drużyną ChRL 42:25 (21:11). Bramki dla Polski zdobyli: Jerzy Klempel — 8, Zbigniew Tłuczyński i Jerzy Garpiel — po 7, Marek Panas, Grzegorz Kokot, Alfred Kałuziński i Zbigniew Urbanowicz — po 4, Daniel Waszkiewicz — 3 oraz Piotr Cieśla — 1. Polacy przewyższali przeciwników pod każdym względem.

CO I GDZIE

TEATR

Teatr Powszechny im. Kochanowskiego — „Polowanie" sztuka A. Maliszewskiego (od lat 13) pocz. godz. 19.

KINA

Bałtyk — „Bez znieczulenia", prod. pol. l. 18, g. 12, 17, 19.30. „Powrót człowieka zwanego Koniem", ang. lat 15, godz. 10, 14.30.

Przyjaźń — „Port lotniczy 77", prod. USA, lat 18, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

Pokolenie — „Chłopiec z gitarą", prod. ZSRR, b/o, godz 9, 11 i 13. „Bezbronne nagietki", prod. USA, lat 15, godz. 15, 17 „Chleb i czekolada", pr. włoskiej, lat 15, godz. 19.

Odeon — „Żądło", prod. USA, lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Hel — „Siedem nocy w Japonii", prod. ang. lat 12, godz. 9 13.30. „Słońce Hien", prod. rum.-hol. lat 12, godz. 11. „Brawurowe porwanie", prod. USA, lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Walter — „Czarny korsarz", prod. włosk., lat 18, godz. 15.45 i 18.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Droga do niepodległości" — wystawa z okazji 60 rocznicy odzyskania niepodległości. Malarstwo Artura Nachta-Samborskiego

Dom Sztuki — „Dom Gąski" i „Dom Esterki" — malarstwo Teresy i Jana Bujnowskich. Malarstwo Jerzego Kapłańskiego z Wrocławia w Galerii „E" przy BWA.

Klub „Empik" — wystawa rysunku i grafiki Stanisława Zbigniewa Kamińskiego.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 13 przy pl. Konstytucji 3.

Doraźna pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana. Pogotowie Dentystyczne czynne codzienne w godz. 21—7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym Informacja Służby Zdrowia 406-77.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, pogotowie gazowe w godz. 7—15 (517-17), w godz. 23—7 (324-30) w niedziele i święta 400-97, postoje taksówek przy pl. Konstytucji 228-52, przy Żwirki i Wigury 418-10, przy dworcu PKP 268-88, informacja PKP 299-50, PKS 267-76, informacja usługowa 267-85.

BIAŁOBRZEGI

Kino „Pilica" — „Ale heca", prod. franc. lat 15, godz. 16 i 18.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek 530, postój taksówek 725, zajazd myśliwski 411, sklep „Dacia" 742.

DRZEWICA

Kino „Śnieżka" — „Krótki sezon", prod. włos., l. 18, godz. 18.

Telefony: apteka 25, ośrodek zdrowia 26, postój taksówek 53, posterunek MO 07 restauracja „Zamkowa" 77, dworzec kolejowy 47, przedszkole 19.

GRÓJEC

Kino „Odra" — „Trzy dni Kondora", prod. wł.-USA, l. 18 godz. 15, 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, straż pożarna 998, biblioteka 23-56, dom kultury 24-97, ośrodek zdrowia 22-45, postój taksówek 23-11, przychodnia rejonowa 22-88, CPN 26-52 apteka 21-03 lub 21-64, dworzec PKS 24-61.

GARBATKA

Kino „Las" — „Milioner", prod. pol., lat 12, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 26, dworzec PKP 47 posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 76, postój taksówek 53, urząd gminy 194, straż pożarna 8, gospoda 34, kino 141, przychodnia rejonowa 56.

IŁŻA

Kino „Zamek" — „Młodzi zakochani", prod. ZSRR, b/o, godz. 18.

Telefony: apteka 31, biblioteka 266, pogotowie energetyczne 31, dom kultury 108, dworzec PKP 271, straż pożarna 215, kawiarnia 269, księgarnia 15, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 9, przedszkole 149.

JEDLIŃSK

Telefony: kierunkowy 101, apteka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 17 straż pożarna 88, zakład energetyczny 60, restauracja „Turysta" 14, urząd gminy — naczelnik 89.

JEDLNIA LETNISKO

Telefony: apteka 48, izba porodowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 23, restauracja „Leśna" 110, straż pożarna 8.

KOZIENICE

Kino „Znicz" — „Utracona cześć Katarzyny Blum", prod. RFN, lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 23-41, kino 23-54, muzeum regionalne 33-72, urząd miasta i gminy 21-23, przychodnia rejonowa 22-94, apteka 23-22, biblioteka 21-58.

LIPSKO

Kino „Szarotka" — „Wyspa skazańców", prod. meksyk., lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 62, dom kultury 131, kawiarnia 95, kino 194, dworzec PKP 205, posterunek MO 07 pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 168, szpital — dział pomocy doraźnej 09, kino 194, posterunek energetyczny 161, postój taksówek 136, CPN 84.

ŻYCIE RADOMSKIE

„Życie Radomskie" 26.600, Radom, ul. Żeromskiego 51. Telefony: 211-49, 234-50. Przyjmowanie ogłoszeń w godz. 8.30—15.30. Za terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warszawskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Al. Jerozolimskie 125/127. Rękopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch" Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5.

NOWE MIASTO

Kino „Pilica" — „Śmierć z komputera", prod. franc. lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 46, dworzec PKP 297, posterunek MO 7, szpital rejonowy 55, postój taksówek 88, urząd miasta i gminy — naczelnik 266, straż pożarna 8, gminna spółdzielnia 29, gospoda 48, kawiarnia 150, przychodnia rejonowa 45.

MOGIELNICA

Kino „Zwycięstwo" — „Trzy kobiety", prod. USA, lat 18, godz. 19

Telefony: apteka 10 gminna spółdzielnia 8, kino 44, ośrodek zdrowia 11, posterunek MO 7, stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 61, przychodnia rejonowa 80.

PIONKI

Kino „Chemik" — „Ulzana wódz Apaczów", prod. NRD, l. 12 godz. 17. „Trzy kobiety", prod USA, lat 18, godz. 19.

Telefony: pogotowie MO 307 pogotowie ratunkowe 309, straż pożarna 308 apteka 310 księgarnia 511, pogotowie energetyczne 306, przychodnia rejonowa 323 restauracja „Adria" 552, izba porodowa 548 urząd gminy — naczelnik 513, kierunkowy 12 posterunek energetyczny 306, postój taksówek 268.

PRZYTYK

Telefony: apteka 24, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 69, straż pożarna 98, gminna spółdzielnia 92, przedszkole 66.

PRZYSUCHA

Kino „Zachęta" — „Znaki Zodiaku", prod. pol. lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Telefony: posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, straż pożarna 08, apteka 229, dom kultury 473, urząd gminy i miasta 427, ośrodek zdrowia 313, izba porodowa 317, dworzec PKS 62.

SKARYSZEW

Telefony: apteka 13, posterunek MO 77, straż pożarna 29, ośrodek zdrowia 11 urząd miasta i gminy 98, przedszkole 79.

SZYDŁOWIEC

Kino „Górnik" — „Ulzana wódz Apaczów", prod. NRD, l. 12 godz. 16, 18 i 20.

Telefony: apteka 55, dom kultury 246, posterunek MO 07, straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 353, CPN 186, PKP 56, przedszkole 247.

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie instrumenty muzyczne i wnętrza zamkowe, czynne codziennie w godz. 10—19, w soboty od 9—15.30, poniedziałki i dni poświąteczne — nieczynne.

WIERZBICA

Kino „Venus" — „Dziewczyna z reklamy", prod. USA, lat 18, godz. 18.

Telefony: apteka 1 izba porodowa 11, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 15, restauracja „Niespodzianka" 34 urząd gminy — naczelnik 15, żłobek 2, przedszkole 25, pogotowie energetyczne 21.

WARKA

Kino „Przyjaźń" — „Gorące polowanie", prod. jap., lat 15, godz. 16 i 19.

Telefony: apteka 33, izba porodowa 133, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 279, ośrodek zdrowia 21, stacja CPN 120, PKS 69, stanica wodna PTTK 143, Muzeum 267.

Muzeum im. Pułaskiego — czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—15.30. Ekspozycja stała — Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych.

ZWOLEŃ

Kino „Świt" — „Mandingo", prod. USA, lat 18, godz. 16.30 i 18.30.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, posterunek MO 997, straż pożarna 998, apteka 27-20, postój taksówek 27-08, szpital 20-37.

Muzeum im. Jana Kochanowskiego — w Czarnolesie — Ekspozycja stała: „Życie i twórczość Jana Kochanowskiego".

RADIO

(czwartek)

Wiad.: 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 11.00 12.05 15.00 19.00 20.00 21.00 22.00 23.00

5.05—6.00 Zielone Studio 6.00—9.00 Sygnały dnia 9.05—11.40 Cztery pory roku 11.25 Niezapomniane stronice „Opowiadania" 11.40 Tu Radio Kierowców 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Mozaika polskich melodii 12.45 Roln. Kwadrans 13.00 Mel. radzieckiego kina 13.25 Spotkania z folklorem 13.40 Kącik melomana 14.00 Studio „Gama" ok. g. 14.05 Informacje dla kierowców 14.20 Studio „Relaks" 14.25 Studio „Gama" 15.05 Korespondencja z zagranicy 15.10 Studio „Gama" ok. g. 15.45 Informacje dla kierowców 15.55 Człowiek i środowisko 16.00—18.25 Tu Jedynka 17.30—18.00 Radiokurier 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.33 Koncert życzeń 19.15 Gwiazdy jugosłowiańskich estrad 19.40 Na flecie gra Hubert Laws 20.05 Reportaż na zamówienie 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym 21.05 Kronika sportowa 21.15 Panorama polskiej piosenki 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Tu Radio Kierowców 22.23 Kraków na muzycznej antenie 23.00 Wita Was Polska 23.15 Konc. życzeń od Polonii zagranicznej.

PROGRAM NOCNY

0.00 Początek programu
0.07 Kalendarz Kultury Polskiej Wiad. i informacje dla kierowców 0,01 2.00 3.00
Wiad.: 1.00 5.00
0.12 1.05 2.06 3.06 — Noc z melodią i piosenką z Zielonej Góry 4.00 Sygnały dnia pierwszej zmianie

PROGRAM II

Wiad.: 4.30 5.30 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 18.30 21.30 23.30

4.35 Poradnik domowy 5.00 Muz. 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Muz. 6.00 Zespół J. Tramera 6.10 Kalendarz 6.15 Mel. przyjaciół 6.35 Gimnastyka 6.45 Mistrzowie miniatury intrumentalnej 7.05 Muzyka 7.15 Przeboje bez słów 7.35 Małe muzykowanie 8.00 Dialogi i zbliżenia 9.30 Problemy kultury fizycznej 9.40 Tu Radio-Moskwa 10.00 Kronika kulturalna 10.15 Wiersze S. Trembeckiego 10.30 Gra Errol Garner 10.40 Nie ma marginesu 11.00 T. Paciorkiewicz Konc. skrzypcowy 11.35 Poradnia Rodzinna 11.40 Muzyka spod strzechy 12.05 P. Czajkowski Uwertura — Fantazja f-moll op. 67 „Hamlet" 12.25 „Mój śmiertelny wróg" 12.45 Z nagrań zespołów jugosłowiańskich 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem 13.10 Włoska muzyka operowa 13.35 Ze wsi i o wsi 13.50 Luigi Boccherini III Kwintet fortepianowy e-moll op. 56 14.10 Piosenki znad Newy i Moskwy 14.25 Muzyka G. Battisty Pergolesiego 15.30 Dla dziewcząt i chłopców 16.10 Antologia muzyki polskiego 60-lecia 16.40 J. Sulikowski gra Bagatele Beethovena 17.00 Impresje jazzowe 17.20 „Ceremoniał" fragment 17.40 „Teta albo o sztuce życia snem" 18.00 Bohuslav Martinu — Konc. podwójny 18.25 Plebiscyt Studia „Gama" 18.40 Śladem inwestowanych miliardów 19.00 Koncert wieczorny 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy 19.55 Katalog Wydawniczy 20.00 Studio „Relaks" 20.20 Muzyka kameralna 21.40 Pieśni Albana Berga 22.00 Książki, które na was czekają 22.30 Wiersze T. Peipera 22.40 „Kulisy sztuki — publiczność zwymyślana" 23.10 Francuska muzyka taneczna 23.35 Co słychać w świecie 23.40 Muzyka.

PROGRAM III

Wiad.: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 19.30 22.00 0.50

6.00 Między snem a dniem 6.30 Polityka dla wszystkich 8.05 Za kierownicą 8.40 Co kto lubi 9.00 „Opętani" odc. 9.10 Big-bandy lat 60-ych 9.30 Nasz rok 78-my 9.45 Dawne tańce i melodie 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Życie rodzinne 11.30 Pianista poszukiwany — Władysław Sendecki 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powtórka z rozrywki 13.50 „Sto koni do stu brzegów" odc. 14.00 Mistrzowie batuty — Arturo Toscanini 15.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża 15.20 David Gilmour solo 15.40 David Gilmour w zespole 16.00 „Nadzieje i sentymenty" — reportaż 16.20 Muzykobranie 16.45 Nasz rok 78-my 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville 18.10 Polityka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Mini-max 19.35 Opera tygodnia: Giacomo Puccini „Dziewczyna z Zachodu" 19.50 „Opętani" — odc. 20.00 Blues wczoraj i dziś 20.30 Pamiętniki — Adam Grzymała-Siedlecki 20.45 Jazzowe tanga 21.00 Reminiscencje muzyczne 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Codziennie powieść „Czarne skrzydła" — odc. 22.45 Filmowe przeboje 23.00 „Czarny bez" — wiersze Ożoga 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiad.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55

6.00 Vademecum rolnika 6.15 Dla nauczycieli „Radio — Szkole" 6.30 Rytm i piosenka 6.45—7.40 Dzień dobry, Warszawo 7.40 Radio dedykuje 8.00 Śpiewa Radojka Svesko 8.10 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — biologia 8.25 Niccolo Paganini — „Sonata Niepoleona" 8.35 W kręgu spraw rodzinnych 8.55 Graj kapelo 9.00 Dla kl. III i IV (język polski) 9.25 L. van Beethoven Kwartet smyczkowy Es-dur op. 74 „Harfowy" (stereo lok.) 10.00 Dla kl. VI—VIII (matematyka, fizyka, astronomia) 10.30 Estrada przyjaźni 11.00 Dla kl. IV lic. (jęz. polski) 11.30 Arrigo Boito — akt I opery „Mefistofeles" (stereo lok.) 12.05—12.25 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia 12.25 Giełda płyt (stereo lok.) 13.00 Jęz. hiszpański 13.15 Hiszpańscy gitarzyści w rep. ludowym 13.30 Tu Studio Stereo (stereo ogóln.) 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne „Sceny z kronik 60-lecia" — „Ziele na kraterze" (cz. II) 16.05 Nauka i Technika w krajach socjalistycznych — magazyn OIRT 16.25 Jęz. niemiecki 16.40—18.20 Program WORT 16.40 Tu Studio 4 (stereo lok.) 17.00 Na Warszawskiej Fali 17.20 „Słuchaj nas" 18.25 Postawy i wzory „Co to znaczy być uczciwym" 18.45 Sekrety listów 19.00 „Śnieg" — aud. Teresy Markowskiej 19.15 Jęz. rosyjski 19.30 „Wiedeńskie echa muzyczne" (stereo lok.) 20.15 Niech narody śpiewają 20.45 V Międzynar. Festiwal Musicae Astiquae Europae Orientalis — Bydgoszcz 78 21.30 Utwory Olivera Messiaena (stereo lok.) 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat „Przyszłość węgla" 22.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących metodyka 22.50 S. Moniuszko „Stary kapral".

Szczegółowy program audycji Polskiego Radia zamieszcza tygodnik „Radio i Telewizja".

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.00 Dziennik (kolor)
16.10 Obiektyw
16.30 Dzień dobry, tu telewizja (kolor)
16.50 Czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców — „Żegnajcie moje 13 lat" — odc. 1, 2, 3 film fab. prod. tv francuskiej (kolor)
18.20 „Marynarze, marynarze" — rep. wojskowy (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Teatr Sensacji — „Azyl dla bandyty" (kolor)
21.35 Pegaz (kolor)
22.20 Potyczki ze sportem (kolor)
22.50 Dziennik (kolor)

PROGRAMY OŚWIATOWE:

6.00 TTR, RTSS — Język polski, sem. I
6.30 TTR, RTSS — Chemia, sem. I
9.00 Dla szkół: Historia kl. VI
10.00 Dla szkół: Język polski kl. VII
13.25 TTR, RTSS — Matematyka
14.00 TTR, RTSS — Biologia, sem. III
15.30 Decyzje piętnastolatków (kolor)

PROGRAM II

16.35 Program dnia
16.40 Język francuski — kurs podstawowy, lek. 9
17.10 Język rosyjski — kurs podstawowy, lek. 8 (kolor)
17.40 Świat na Małym Ekranie
1. „W kraju tuwińców" — film dok. prod. ZSRR
3. „Miasto za rzeką" — film dok. prod. CSRS (kolor)
18.15 „Pies Kantor w akcji" — odc. I pt. „Posterunek na przedmieściu" — film kryminalny prod. tv węgierskiej
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 NURT — Nauczanie początkowe — Gramatyka kształci mowę i myślenie — cz. II
21.00 NURT — pedagogika — Oblicze moralne nauczyciela
21.30 NURT — Matematyka — Charakterystyka programu matematyki w kl. IV
22.00 24 Godziny (kolor)
22.10 „Bez recept" — Piotr Konwychowaniu
22.40 Czas i ludzie — Piotr Kończałowski — film dok. (kolor)

ŻYCIE WARSZAWY

Sieć niezgody

Trudno w to uwierzyć, że w stolicy znajduje się bezpańska sieć wodociągowa. A jednak jest taka na Bemowie. Wyszło to na jaw przed kilkoma tygodniami, gdy na ul. Akantu pękła rura, z której woda zaczęła się wlewać do piwnicy domu nr 23. Mieszkańcy zadzwonili wówczas do pogotowia Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Fachowcy przyjechali, popatrzyli w plany i stwierdziwszy: „to nie nasza sieć, lecz WAT", zabrali manatki i odjechali. Wojskowa Akademia Techniczna też odmówiła naprawy tłumacząc, że nie administruje bemowskim osiedlem.

Tego samego dowiedzieliśmy się i my, gdy próbowaliśmy pomóc mieszkańcom i interweniowaliśmy w obu instytucjach. W MPWiK powiedziano nam ponadto, że całą sieć dla osiedla na Bemowie zbudowała przed laty WAT, która nadal zaopatruje domy w wodę ze swych urządzeń i nikomu ich nie oddawała. Natomiast w Wojskowej Akademii Technicznej twierdzą autorytatywnie, że mają dokument z 1976 r., przekazujący sieć miastu.

Nie naszą sprawą jest dochodzenie, która z tych dwóch instytucji, delikatnie mówiąc, mija się z prawdą. Obie na pewno racji mieć nie mogą. W każdym razie problem wymaga szybkiego rozwiązania, ale sposobem jego załatwienia nie może być tylko, jak do tej pory, wymiana korespondencji. **(ab)**

Odpowiedzi redakcji

BRONISŁAW I. ZE SŁUPSKA. Pracownikowi, który wskutek nabycia choroby zawodowej lub wypadku przy pracy doznał stałego, długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne w wysokości 500 zł za każdy procent tego stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, nie mniej niż 2000 zł. Uszczerbek ten ustala komisja do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. (Ost)

Anomalie endokrynologii

Wiadomość od Czytelników, że na wizytę u endokrynologa w Wolskiej Przychodni Endokrynologicznej, przy ul. Leszno 17 trzeba czekać pół roku — przyjęliśmy początkowo z niedowierzaniem. Niestety, informacja okazała się prawdziwa. Tak jest — zresztą — nie tylko w wolskiej przychodni. Dlaczego?

Przed 4 laty Stołeczny Wydział Zdrowia postanowił zdecentralizować bazę endokrynologiczną Warszawy i wydał decyzję o powołaniu w każdym ZOZ-ie takiej przychodni. Nie wzięto jednak pod uwagę dwu istotnych faktów, że w stolicy kadra specjalistów endokrynologów jest bardzo nieliczna, wspomagana przez również nieliczną grupę lekarzy innych specjalności, którzy z tą dziedziną medycyny mieli okazję zetknąć się w czasie praktyki. I po drugie, że poradnia endokrynologiczna tylko wtedy posiada w pełni racje bytu, gdy dysponuje zapleczem w postaci diagnostyki laboratoryjnej. Żadna z nowo uformowanych przychodni takiego zaplecza nie miała i do dzisiaj nie ma.

Niewzięcie pod uwagę tych dwu elementów pociągnęło za sobą określone skutki. W przychodniach endokrynologicznych pracuje niewielu lekarzy. Np. w przychodni na Woli jest ich 3 i przyjmują raz w tygodniu, po 4 godziny. Pierwszorazowa wizyta trwa zwykle 30 minut, wymaga bowiem od lekarza przeprowadzenia bardzo dokładnego wywiadu z pacjentem. A jedna wizyta u specjalisty nie wystarczy. Trzeba bowiem wykonać szereg badań, jeśli chodzi np. o tarczycę, to głównie izotopowych, scyntygraficznych, aby lekarz mógł postawić diagnozę. A z badaniami nie jest najłatwiej.

Scyntygrafami aparatami sprowadzanymi za dewizy z zagranicy, dysponują jedynie kliniki Akademii Medycznej, Szpital Bielański oraz służby resortowe. Pacjent ZOZ ma niewielką szansę skorzystania z tej aparatury i tylko wtedy, gdy trafi do endokrynologa, który posiada zezwolenie imienne wydane przez St. Wydział Zdrowia, na kierowanie chorych na badania scyntygraficzne do klinik AM.

Natomiast wykonanie precyzyjniejszych badań, dotyczących patologii tarczycy, np. oznaczenie trójjodotyroniny lub tyroksyny w surowicy krwi, testów TRH po TSH — które robi w Warszawie klinika prof. dr. Walentego Hartwiga w Szpitalu Bielańskim i zakład doc. dr. Wiesława Grabana w Centralnym Szpitalu Klinicznym Akademii Medycznej — nastręcza pacjentom ZOZ trudności nie do pokonania. Ośrodek akademicki i Szpital Bielański pracują prawie wyłącznie dla potrzeb własnych chorych.

Zdaniem endokrynologów pracujących w rejonowych przychodniach, zmienić występujące dzisiaj nieprawidłowości może jedynie powołanie do działania jednej lub dwu centralnych przychodni endokrynologicznych, dysponujących zapleczem diagnostyczno-laboratoryjnym, pracujących na potrzeby miasta. Można by zorganizować je właśnie przy Szpitalu Bielańskim lub Centralnym Szpitalu Klinicznym AM, a więc tam, gdzie jest odpowiednie zaplecze laboratoryjne. Dwie poradnie skupiłyby nieliczną, wykwalifikowaną kadrę warszawskich endokrynologów, a to z kolei gwarantowałoby szybszy dostęp pacjentów do specjalisty.

EWA DUX

Mini-barki i smażalnie

Zmiany w mokotowskiej gastronomii

Przed kilkoma dniami, przy ul. Rakowieckiej 5 WSS „Społem" oddział Mokotów uruchomił kolejny w dzielnicy mini-barek „Gawrosz". Można tu zjeść frytki z hamburgerem czy kiełbaską, hot-doga, napić się coli czy soku. Niedawno podobne barki, urządzone w niewielkich pawilonach typu UNO-4, otwarto także, z myślą o studentach, przy mokotowskich uczelniach — SGPiS i SGGW-AR: przy Rakowieckiej i na Ursynowie. Każdy z lokalików ma 20 miejsc i można w nim zjeść hot-doga czy frytki, napić się kawy, herbaty.

To tylko przykład zmian, jakie zachodzą na gastronomicznej mapie Mokotowa. Zaplanowano tu bowiem generalne porządki w tej dziedzinie. W ub. roku oddział „Społem" wyremontował i zmodernizował większość restauracji (m.in. „Szeherezadę", „Słupską", „Mokotowską"). W tym roku zabrano się (podobnie jak w całej Warszawie) za porządki w barach mlecznych. Z 6 istniejących tu — 5 już odnowiono a ostatni — gotowy będzie wkrótce. Teraz przyszła kolej na „małą gastronomię". W pierwszym kwartale uruchomi się następne, kolejne tego typu placówki w pomieszczeniach pochodzących z rewindykacji, a więc w starej części dzielnicy. Będą to: bar przy ul. Belwederskiej 13, gdzie podawane mają być przynajmniej dwa dania gorące (bigos, pierożki, żołądki drobiowe), przy Chełmskiej 12 prawdopodobnie barek kawowy, przy Warskiego 22, także barek kawowo-cocktailowy oraz przy Puławskiej 73 — smażalnię ryb. Ponadto w nowym sezonie wypoczynkowym ustawione będą dwa nowe pawilony gastronomiczne w parku w Powsinie — z kanapkami, daniami na gorąco, napojami.

To oczywiście nie rozwiąże jeszcze problemu mokotowskiej gastronomii — która należy do najskromniejszych w stolicy. W sumie jest tu zaledwie 75 lokali, w tym 57 — WSS „Społem". Barów, restauracji i kawiarni brakuje przede wszystkim w nowych osiedlach — na Stegnach, Służewcu, Wilanowie i Ursynowie. Wiadomo bowiem jak poważne są opóźnienia w budownictwie towarzyszącym. Stopniowo jednak pawilony handlowo-usługowe są i będą budowane. M.in. w początkach przyszłego roku dwa zakłady gastronomiczne uruchomione zostaną na Służewcu — przy Gotarda i w osiedlu Domaniewska. W obu przypadkach mają to być kawiarnie. Plany zakładają otwarcie do 1985 r. na Mokotowie w sumie 44 nowych placówek gastronomicznych. Ze wstępnych założeń wynika jednak, że niewiele wśród nich będzie lokali najbardziej w nowych osiedlach potrzebnych — a więc barów i jadłodajni, np. bar mleczny przewidziany jest tylko jeden, na Ursynowie.

Jest jeszcze czas, póki obiekty są w stanie surowym lub na papierze, i gdy dopiero zamawia się do nich odpowiednie urządzenia — na powtórne przeanalizowanie planu zagospodarowania tych zakładów, tak aby w pierwszej kolejności znalazły się w nowych osiedlach takie placówki, które mieszkańcom są najbardziej potrzebne. A na pewno nie są to kawiarnie. **(an)**

TV szklany gość

Kolekcja pereł

Analiza psychologiczna czy moralna psychologicznej sztuki Harolda Pintera, zatytułowanej „Kolekcja", nie prowadziłaby, jak sądzę, do pogłębionej refleksji. Pomimo bowiem dramatycznego napięcia sytuacji, które, dzięki znakomitemu aktorstwu, łatwo udziela się widzowi, nie idzie tu o jakieś ważkie sprawy. Idzie o wytworzenie klimatu prawdopodobieństwa, w którym łatwo zaciera się granica między prawdą i kłamstwem, faktami i mistyfikacją.

Można, oczywiście, szukać tu odniesień do danych szerokiego doświadczenia życiowego, ale — po co? Zgromadziliśmy się wobec prezentacji „Kolekcji" dla zabawy. Po to, aby cieszyć się zręczną budową tej sztuki, oryginalnie pomyślanymi sytuacjami, paradoksalnym, a przecież prawdopodobnym dialogiem, prowadzonym z czarującą lekkością, a przede wszystkim aktorstwem, które w tej sztuce lśni blaskami kolekcji pięknych, czystych pereł. Laurence Olivier, Malcolm McDowell i Alan Bates tworzą trio zharmonizowane, wypełniające program całego koncertu. Helen Mirren to tylko akompaniament.

Przypuszczam, że tajemnica tego aktorstwa polega na wielkiej dyscyplinie swobody, naturalności i bezpośredniości. Ci ludzie tak weszli w osobowość odtwarzanych przez siebie postaci, że przekroczyli granicę między rzemiosłem i życiem, między fikcją sceny i własną prawdą. Tworzą, nie odtwarzają, sytuacje, które wymyślił autor.

W spektaklu poniedziałkowym najważniejszym, najcenniejszym jednak walorem był polski dubbing. Nie wahałbym się powiedzieć, że osiągnięto doskonałość. Polski tekst podawany był z zadziwiającą synchronizacją, z charakterystyką głosu, która przylegała znakomicie do postaci. To był wielki sukces zespołu polskiego: Czesława Wołłejki, Andrzeja Seweryna, Krzysztofa Kołbasiuka i Joanny Jędryki.

Nie pamiętam kiedy słyszałem równie znakomity dubbing nie tylko w telewizji, ale i w filmie. **(stg)**

20 lat działalności

Junacy OHP dla miasta

Zaczęło się w 1958 r., kiedy to pierwsi junacy warszawskich Ochotniczych Hufców Pracy pojawili się w Fabryce Samochodów Osobowych i w Zakładach Mechanicznych im. Marcelego Nowotki. W ciągu następnych lat rozwijała się działalność hufców dochodzących dla młodocianych i akcja „Lato z OHP". W 1967 r. utworzony został pierwszy stacjonarny hufiec OHP im. Juliusza Fuczika, działający na rzecz Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych.

Nie ma praktycznie inwestycji, na której nie byłoby stołecznych junaków. Pomagali przy budowie m. in. Ściany Wschodniej, Trasy Łazienkowskiej, Wisłostrady, Dworca Centralnego, osiedli Ursynów, Górczewska, Lazurowa, uczestniczyli w rekonstrukcji pl. Zamkowego. Hufce wakacyjne pracują przy budowie Polcoloru, Ursusa, Centrum Onkologii. Stacjonarne — przy Zamku Królewskim i Centrum Zdrowia Dziecka.

Obecnie działa 27 stacjonarnych (dwuletnich) hufców OHP i 11 dochodzących dla młodocianych. Łącznie skupiają one 4 tys. osób. Hufce stacjonarne pomagają przede wszystkim budowlanym. Najwięcej osób — 1600 — pracuje w budownictwie mieszkaniowym, pozostali — w budownictwie przemysłowym i komunalnym.

W ciągu 2-letniego pobytu w hufcu stacjonarnym junacy zdobywają zawód, wykształcenie zawodowe lub podstawowe, odbywają szkolenie obronne. Wolny czas wypełniają im różne imprezy kulturalno-oświatowe, sportowe czy turystyczne. Podobnie zorganizowane są hufce dochodzące dla młodocianych, którzy pracują głównie w zakładach przemysłowych — m.in. FSO, „Nowotce", „Róży".

Dużą wagę przywiązuje się do działalności OHP w środowisku młodzieży szkolnej i studenckiej. Latem w stolicy i innych regionach kraju pracuje ok. 20,5 tys. uczniów i 2 tys. studentów z Warszawy. Co roku o tej porze województwo stołeczne przyjmuje ok. 4 tys. junaków z kraju. Akcja „Wakacje na własny rachunek" cieszy się coraz większą popularnością. Stołeczne zakłady zgłosiły w tym roku zapotrzebowanie na ok. 40 tys. osób z OHP.

Ok. 100-tysięczna grupa młodzieży warszawskiej pracuje w hufcach śródrocznych. Poza zajęciami w szkole mogą oni do 2 razy w tygodniu pracować. Głównie w budownictwie mieszkaniowym, rolnictwie i gospodarce żywnościowej, handlu i usługach.

We wtorek, 28 bm., odbyło się uroczyste spotkanie z okazji XX-lecia OHP. Uczestniczyły w nim delegacje junaków z poszczególnych hufców stołecznych — ogółem ok. 600 osób. Wyróżnieni działacze OHP otrzymali odznaczenia państwowe i młodzieżowe. Wręczonych zostało także 8 Złotych Honorowych Odznak OHP.

Z rocznicą związane jest także forum dyskusyjne „Wszystko o stołecznych OHP", które rozpoczęło się w środę, 29 bm., o godz. 18, w Klubie MPiK „Ściana Wschodnia".

Warto tu przypomnieć również, że do 2 grudnia czynna będzie w Klubie „Ściana Wschodnia" wystawa fotograficzna „Warszawskie OHP w obiektywie". Prezentuje ona życie junaków — ich pracę, naukę, działalność kulturalną i sportową. **(mi)**

Biblioteki wiejskie w woj. olsztyńskim

W woj. olsztyńskim przystosowuje się sieć wiejskich bibliotek publicznych do nowej organizacji szkolnictwa w gminach. Związane to jest z likwidacją niektórych szkół w małych wioskach i jednoczesnym zwiększeniem liczby uczniów szkół zbiorczych. Rosnącej stale liczbie młodych czytelników w bibliotekach gminnych nie wystarczają już dotychczasowe księgozbiory tych placówek. Stopniowo zwiększa się więc zakupy książek dla dzieci i młodzieży w bibliotekach gminnych oraz ich filiach we wsiach mających szkoły 8-klasowe. Przystąpiono też do organizowania wojewódzkiej składnicy zbiorów książek. Wartościowe książki skierowane zostaną ze składnicy do placówek, w których są potrzebne. Inną inicjatywą bibliotekarzy olsztyńskich jest tworzenie wiejskich bibliotek publiczno-szkolnych, co umożliwia wzbogacenie księgozbiorów, poprawę warunków lokalowych oraz lepszą organizację pracy tych placówek. Obecnie działają 22 takie biblioteki. (PAP)

ŚWIĄTECZNY UPOMINEK

ŚWIĄTECZNY NASTRÓJ

Na Mikołaja i Gwiazdkę
W P H W w RADOMIU

poleca szeroki asortyment artykułów o charakterze upominkowym:

- bieliznę damską i męską
- bluzeczki, sweterki
- szale, chustki, krawaty
- parasolki, rękawiczki
- torebki, portfele, kosmetyczki
- bieliznę pościelową

oraz

gotowe zestawy upominkowe

Zapraszamy do sklepów galanteryjnych, dziewiarskich i z art. pościelowymi oraz życzymy udanych zakupów.

NASZYM MIŁYM KLIENTOM — Z OKAZJI ŚWIĄT I NOWEGO ROKU 1979 — SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA. R-312-1

Kursy

Temat dnia

Znów zaskoczyła

Śmieszne, a dla niektórych wręcz denerwujące stały się określenia w stylu: „zima znów zaskoczyła drogowców". Zaskakiwani jesteśmy stale. Przy mrozie i padającym deszczu. W grudniu, styczniu, ale często też w czasie najbardziej gorącego lata, kiedy trzeba jakoś wytłumaczyć niedostateczną podaż napojów chłodzących.

Tradycji stało się zadość i w tym roku. Spadł pierwszy śnieg, a wraz z nim przyszły pierwsze kłopoty użytkowników dróg. Choć opady nie były obfite, choć należało się ich spodziewać (bądź co bądź grudzień za pasem) odnieśliśmy wrażenie iż miasto, poza nielicznymi wyjątkami, nie ma w ogóle dozorców. Wczoraj, gdy zaczął padać deszcz sytuacja na niektórych ulicach była godna pożałowania. W topniejącym śniegu, ludzie brodzili po kostki w wodzie, błoto hamowało odpływ wody, wobec czego jezdnie zmieniły się w rwące potoki. Nigdzie ani śladu dozorców, nawet przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego.

Kiedy pomni zapewnień o lepszym stylu pracy stróżów czystości zadzwoniliśmy do Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego, kierownik Jerzy Szczerbatko powiedział:

— Nie jest wcale tak źle. Właśnie pierwsze ekipy kontrolne, a wśród nich dzielnicowi MO wyruszyli w teren. Teren przed Urzędem? To nie my, to dozorcy Urzędu Wojewódzkiego...

Ekipy poszły dokonywać czynności kontrolnych, a śnieg leżał nadal. Jednym słowem — normalka. Mimo narad, zapewnień o gotowości i poprawie dyscypliny.

Zima znów zaskoczyła drogowców, czego najlepszym przykładem był dzień wczorajszy. Ludzie brodząc po mokrym śniegu i wodzie nie po raz pierwszy dawali dowody dezaprobaty dla lekceważenia zarządzeń i nieróbstwa stróżów czystości. (am)

Człowiek — Świat — Polityka

Dekada dobiega końca

Dobiegają końca XII Dni Książki Społeczno-Politycznej. Tegoroczna dekada obfitowała w wiele różnorodnych imprez przybliżających mieszkańcom miast i gmin woj. radomskiego piśmiennictwo społeczno-polityczne. Spotkania z pisarzami i dziennikarzami sesje popularno-naukowe, konkursy czytelnicze i wystawy złożyły się na bogaty program, który realizowały zakładowe i dzielnicowe Domy Kultury, Kluby „Ruchu" i „Rolnika".

Dziś 30 bm. a więc w ostatnim dniu Dekady „Człowiek — Świat — Polityka" odbędzie się kilka kolejnych imprez. W Domu Kultury w Lipsku będzie gościł redaktor naczelny „Nowych Czasów" — Jerzy Łysek. W Gminnym Ośrodku Kultury w Wieniawie odbędzie się finał turnieju wiedzy społeczno-politycznej dla młodzieży, zaś w Klubie Pracowników Łączności — konkurs pod nazwą „Jakie znasz książki społeczno-polityczne".

Na uwagę zasługują również wystawy, które zorganizowały placówki kulturalne. Są wśród nich takie, które prezentują nowości literatury społeczno-politycznej, historię rewolucyjnego ruchu robotniczego (zbiory dokumentów), wystawy fotograficzne obrazujące rozwój społeczno-gospodarczy województwa radomskiego jak też ściśle związane z daną miejscowością np. „Lipsko coraz piękniejsze", (prezentowana w Domu Kultury w Lipsku).

(bw)

Przed końcem roku

Dobre prognozy

w spółdzielczości mleczarskiej

W Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomiu odbyła się konferencja ekonomiczna, podczas której dokonano oceny realizacji zadań społeczno-gospodarczych w ciągu 10 miesięcy br. oraz przyjęto główne kierunki działań do końca br.

Z przedstawionych informacji i prognoz wynika, że tegoroczny plan skupu mleka w ilości 213 mln litrów zostanie wykonany a nawet przekroczony. Równie optymistyczne przewidywania dotyczą całości tegorocznych zadań produkcyjnych w spółdzielczości mleczarskiej, która dostarczy w br. na potrzeby rynku wyroby o wartości 13 mln zł większej, jak zakłada to plan, a o 53 mln zł więcej jak w ub. roku.

Więcej uwagi w najbliższych tygodniach postanowiono poświęcić rynkowi wiejskiemu oraz dalszej poprawie gospodarności. W czasie dyskusji uczestnicy konferencji omówili także główne problemy pracy spółdzielczości mleczarskiej w 1979 r., wśród których na uwagę zasługuje zamiar zwiększenia skupu mleka oraz poprawa jakości wyrobów mleczarskich.

(mz)

ZAPISKI REPORTERA

SPOTKANIE. 1 grudnia w sali Przedsiębiorstwa „Budochem" przy ul. Struga 26 odbędzie się uroczyste spotkanie młodzieży, podczas którego nastąpi podsumowanie współzawodnictwa kół ZSMP. Początek spotkania godzina 10

W SALI KLUBOWEJ Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Chałubińskiego 12/14 w dniach 2 i 3 grudnia odbędzie się przegląd wojewódzki Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich. Początek godzina 10. Wstęp wolny.

WYCIECZKA. Spółdzielnia Turystyczna „Gromada" Oddział Wojewódzki w Radomiu ul. Nowotki 9 zaprasza na atrakcyjne wycieczki promem do Helsinek (Finlandia). Koszt wycieczki 5-dniowej od osoby 6 tys. zł (bez opłaty paszportowej i kieszonkowego). Wycieczki odbędą się w okresie styczeń — marzec 1979 r. (bw)

Pomysłowe dekoracje, kiermasze, dodatkowe punkty sprzedaży

Radomski handel przed grudniowymi świętami

Radomski handel wkroczył w decydującą fazę przygotowań do grudniowych świąt. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, 25 listopada zakończono przemieszczanie z magazynów hurtowych do sieci detalicznej większości masowych towarów spożywczych przeznaczonych na zaopatrzenie świąteczne. Hurtownie rozpoczęły pracę na dwie zmiany, zwiększono też częstotliwość dostaw.

Dla zapewnienia ciągłości zaopatrzenia sklepów wprowadzony został zakaz inwentaryzacji i remontów w tych placówkach w okresie poprzedzającym święta. Program organizacyjny mówi o uruchomieniu dodatkowych stoisk oraz sprzedaży towarów w większych zakładach pracy, zobowiązując jednocześnie przedsiębiorstwa handlowe do pełniejszego zaopatrzenia podległych im placówek w artykuły i wyroby mleczarskie, mak, miód oraz przetwory owocowo-warzywne.

Organizacje handlowe w porozumieniu z PTHW i STW mają zabezpieczyć dodatkowe środki transportowe dla realizacji dostaw awaryjnych w okresie przedświątecznym, czuwając jednocześnie nad stałym odbiorem opakowań zwrotnych ze sklepów.

Radomscy handlowcy dbają na ogół o wystrój i świąteczną reklamę placówek handlowych i gastronomicznych. Niemniej harmonogram opracowany przez Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego przypomina o potrzebie jeszcze większej mobilizacji na tym odcinku. Ładne, kolorowe wystawy, estetyczne dekoracje decydują przecież nie tylko o wzroście obrotów, ale tworzą jedyny w swoim rodzaju klimat towarzyszący zakupom.

Podobnie jak w poprzednich latach również i w bieżącym handlowcy wychodzą z licznymi inicjatywami, mającymi na celu usprawnienie zakupów oraz ułatwienie klientom wyboru poszukiwanych wyrobów. Do takich inicjatyw trzeba zaliczyć przede wszystkim organizowanie dodatkowych punktów sprzedaży i kiermaszów. Sporo problemów zaopatrzeniowych występuje już przed 6 grudnia, czyli „Mikołajem". Właśnie z myślą o ich likwidacji dyrekcja WPHW postanowiła uruchomić w dniach od 4 do 24 grudnia br. dodatkowe punkty sprzedaży zabawek w sklepach: „Sputnik" przy ul. Gagarina 5 (osiedle „Ustronie") oraz „Aligator" przy ul. Kusocińskiego 23 (Osiedle 15-lecia). W dniach od 4 do 6 grudnia ulegnie wydłużeniu czas pracy sklepów: „Krasnoludek" przy ul. Żeromskiego, „Miś Uszatek" przy ul. Marchlewskiego, sklepu nr 208 przy ul. Niedziałkowskiego 19/21 oraz „Domu Dziecka" przy ul. Żeromskiego, które będą otwarte w godz. od 9 do 19. Wymienione placówki czynne będą również w wolną sobotę 2 grudnia, w godz. od 10 do 16.

Tradycyjnie już przygotowywane są przedświąteczne kiermasze wyrobów garmażeryjnych i cukierniczych. Odbędą się one w pięciu restauracjach WSS: „Bachusie", „Pod basztą" i „Balatonie" w Radomiu, w pionkowskiej „Adrii" i grójeckiej „Renacie", kawiarni „Stylowa" oraz w siedmiu lokalach gastronomicznych WZSR, m.in. białobrzeskim „Zajeździe", iłżeckiej „Rycerskiej", kozienickim „Giewoncie" i szydłowieckiej „Biesiadzie".

Ponadto w dniach od 18—23 grudnia przewidziano organizację kiermaszów ze sprzedażą wyrobów w stołówkach zakładowych „Waltera", „Radoskóru", Radomskiej Wytwórni Telefonów i Fabryki Łączników w Potkanowie.

17 grudnia będzie niedzielą handlową. Sklepy spożywcze czynne od godz. 7 do 13, a przemysłowe od 9 do 15.

Na zakończenie krótka informacja o dostawach artykułów o charakterze świątecznym. W rodzynki, migdały, daktyle i śliwki suszone będziemy mogli zaopatrywać się od 8 grudnia, w śledzie solone od 12 grudnia, a w świątecznego karpia od 19 grudnia.

(am)

Zakończyła się akcja sprawozdawczo—wyborcza

w instancjach i kołach SD

W woj. radomskim zakończyła się akcja sprawozdawczo-wyborcza w miejskich instancjach i kołach Stronnictwa Demokratycznego. Blisko 2 tys. członków Stronnictwa zorganizowanych w 60 kołach dokonało wyborów zarządów kół. Odbyły się również miejskie zjazdy delegatów SD, na których dokonano podsumowania dotychczasowej działalności, wytyczono zadania na przyszłą kadencję i wybrano nowe miejskie komitety i prezydia. W zjazdach uczestniczyli przedstawiciele instancji PZPR, ZSL, władz administracyjnych i FJN.

II Miejski Zjazd Stronnictwa Demokratycznego odbył się w Radomiu w największej w województwie instancji SD. Ponad 100-osobowy aktyw reprezentujący blisko 900 członków dokonał oceny działalności miejskich władz SD ubiegłej kadencji, oraz wkładu ogniw i członków SD w rozwój społeczno-gospodarczy miasta. Dużo uwagi poświęcono sprawom realizacji miejskiego programu rozwoju usług i rzemiosła, drobnej wytwórczości, produkcji rynkowej i innym usługom bytowym dla ludności. Tematem rozważań były również takie dziedziny jak: oświata, kultura, służba zdrowia, poradnictwo prawne, którymi interesowano się szczególnie wobec tego, że członkowie SD rekrutują się w znacznym stopniu z tych grup zawodowych.

Oceniano także działalność kół i instancji w zakresie szerokiej pracy ideowo-wychowawczej i polityczno-organizacyjnej, w zakresie współpracy międzypartyjnej. Po szerokiej i wszechstronnej dyskusji zjazd w podjętej uchwale wytyczył kierunki działania zobowiązujące nowe władze do ich pełnej realizacji.

Wybrano nowy, 35-osobowy Miejski Komitet SD z przewodniczącym Antonim Prackim i 11-osobową Miejską Komisją Rewizyjną z przewodniczącym Czesławem Szumilewiczem. (n)

Pod patronatem „Życia"

Konkurs baz transportowych

W poprzednich latach redakcja „Życia" patronowała bardzo pożytecznej akcji współzawodnictwa radomskich baz transportowych w znajomości przepisów ruchu drogowego. Nie wiadomo czemu odstąpiono od rywalizacji „na szczycie" sprowadzając ją do rozgrywek wewnątrzzakładowych, o których niebawem też słuch zaginął.

Z prawdziwą radością witamy więc inicjatywę Wojewódzkiej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Atomobilklubie Świętokrzyskim, która wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego KW MO oraz Wydziałem Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego powraca do dawnych tradycji organizując konkurs z zakresu znajomości przepisów ruchu drogowego. We współzawodnictwie, któremu patronuje redakcja „Życia" udział bierze 8 baz transportowych: PKS O/Osobowy, PKS O/Towarowy, „Transbud", PTHW, WSTW, „Łączność", WPKM i baza „Radoskóru".

Eliminacje wewnątrzzakładowe zbliżają się ku końcowi. Finał — w styczniu przyszłego roku. (am)

Z sal wystawowych

W listopadzie otworzono w Radomiu kilka interesujących i różnorodnych wystaw. W Muzeum czynna jest ekspozycja obrazów Artura Nachta-Samborskiego. Artysta, zaliczany dziś do klasyków naszego współczesnego malarstwa, związał się u progu twórczości z kapistami. Na ich rozwój decydujący wpływ wywarł postimpresjonistyczny koloryzm Bonnarda i po części twórczość Cezanne'a. Kapiści wyznawali zasadę „budowy form kolorem", starali się wykorzystywać różnego rodzaju efekty kolorystyczne poprzez stosowanie harmonijnych bądź dysonansowych zestawów barwnych. Koloryzm w naszym malarstwie dominował w dwudziestoleciu międzywojennym, a jego wpływ daje się zauważyć i dzisiaj.

Rozwój tego kierunku możemy dobrze prześledzić oglądając obrazy Nachta-Samborskiego — czołowego jego reprezentanta, pochodzące ze wszystkich okresów twórczości. Tematyka prac to głównie portret, martwa natura, akt. Uderza nas doskonałe opanowanie warsztatu, wiążąca się z tym swoboda malowania i ogromna wrażliwość na kolor. Istotną zaletą wystawy retrospektywnej jest możliwość porównania dzieł wcześniejszych z późniejszymi, ukazanie całej drogi twórczej i konsekwentnego rozwijania malarskich osiągnięć artysty.

Inny charakter nosi ekspozycja w Domu Sztuki pn. „Próba czasu". Swoje obrazy, rysunki oraz grafikę prezentują Teresa i Jan Bujnowscy i radomski plastyk Zbigniew Kamieński. Problem przestrzeni i czasu fascynuje Teresę Bujnowską. Wrażenie przestrzeni w swoich obrazach artystka uzyskuje poprzez poddanie prawom perspektywy linearnej abstrakcyjnych, geometrycznych konstrukcji. Jednolite, nieokreślone tło sprawia, że przestrzeń staje się zagadkowa „ponadczasowa". Przywiązanie dużej wagi do organizacji przestrzeni, myślenie „architektoniczne", ograniczenie palety prawie do barw neutralnych, czyni jej obrazy chłodnymi, wykalkulowanymi. Jest to malarstwo racjonalne, poddane ścisłej dyscyplinie formalnej i intelektualnej.

Obrazy Jana Bujnowskiego ukazują człowieka i jego najbliższe otoczenie. Bujnowski komponuje obraz łącząc w nim autonomicznie, jak gdyby kilka obrazów. Każdy z nich, stanowiąc część większej całości, to oddany wiernie wycinek otaczającej nas rzeczywistości. Zestawiając te banalne wydawałoby się fragmenty codzienności, artysta wyraża prawdy ogólniejsze o człowieku, nie rezygnując z pewnej poetyckości wypowiedzi.

Zbigniew Kamieński swoje rysunki opatrzył komentarzem odautorskim. Prace, mówiąc ogólnie, traktują o niszczeniu i budowaniu, zawierają sporo refleksji ze strony ich twórcy.

W tymże budynku w galerii „E" obrazy Jerzego Kapłańskiego wrocławskiego plastyka, wcześniej pokazane na Prezentacjach Portretu Współczesnego. Ukazane portrety malowane w sposób warsztatowo dobry, ale jednocześnie stylowo tradycyjnie.

I ostatnia już ekspozycja w „galerii przechodnia" — w witrynach Biblioteki Miejskiej — prace członków radomskiej grupy M-5. Malowane swobodnie, szeroko, z troską o równowagę kolorystyczną pejzaże Longina Pinkowskiego; pokrewne są im poprzez nastroje bardzo osobiste i liryczne prace Krzysztofa Mańczyńskiego. Kontrolują je dość żywe abstrakcje pędzla Leszka Kwiatkowskiego i racjonalne obrazy Aleksandra Olszewskiego zawierające spory ładunek intelektualnej refleksji.

ROMUALD K. BOCHYŃSKI

KRONIKA DNIA

W Świerżach gmina Kozienice Henryk Cichocki kierując autobusem PKS marki „Jelcz" zderzył się z samochodem ciężarowym marki „Zubr" nr rej. RAD-8129. W wyniku zderzenia poważnie został uszkodzony autobus oraz przyczepa ciężarówki. Straty wynoszą około 109 tys. zł. Przyczyną wypadku był brak ostrożności u kierowcy autobusu który zbiegł z miejsca wypadku.

★

Na trasie E-7 w Białobrzegach Kazimierz Rogalski kierując samochodem marki „Nysa" nr rej. RAE 3245 wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z samochodem ciężarowym marki „Star" nr rej. PLA-6390 którym kierował Jerzy Pomianowski. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznali kierowca „Nysy", jego żona Jadwiga oraz syn Leszek. Zostali oni przewiezieni do szpitala w Grójcu.

★

W Pogorzałem gmina Szydłowiec samochód ciężarowy marki „Star" nr rej. CE-2883 kierowany przez Adama Cymerysa potrącił 60-letniego Franciszka Reszela, który nie zachował ostrożności przy przechodzeniu przez jezdnię. Doznał on wstrząsu mózgu i przebywa w szpitalu w Skarżysku.

★

W Zakrzówku gmina Kazanów 25-letni Henryk Sekuła nie posiadający prawa jazdy oraz będący pod wpływem alkoholu prowadził motocykl marki „WSK" nr rej. CO-8643 zderzył się z nieoświetlonym zaprzęgiem konnym powożonym przez Henryka Boska. W wyniku wypadku ogólnych obrażeń ciała doznał posażer motocykla 23-letni Henryk Gronkiewicz.

★

W Kozietułach gmina Mogielnica Mieczysław Sadowski kierując samochodem marki „Trabant" nr rej. WS-2262 potrącił 10-letniego Dariusza Paprzyckiego który doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu w Radomiu.

★

W Jedlni Kolonii Bożena Staniszewska kierując samochodem osobowym marki „Fiat" 125p nr rej. RAD-1439 w czasie wyprzedzania samochodu ciężarowego marki „Star" wpadła w poślizg i potrąciła jadącą rowerem Marię Chrzanowską zam. w Stokach. Rowerzystka doznała złamania nogi i przebywa w szpitalu w Pionkach.

★

W Brankowie gmina Warka na skutek zatrucia dwutlenkiem węgla we własnym mieszkaniu poniosła śmierć 70-letnia Marianna Bonkowska. Jej mąż Jan Bonkowski w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

★

W miejscowości Wygoda gmina Sienna wybuchł pożar w zabudowaniach Józefa Skrobisza. Spaliła się stodoła drewniana kryta słomą wraz ze zbiorami. Straty wynoszą około 100 tys. zł. Przyczynę pożaru ustala komisja. (bw)

Ze sportu szkolnego

Dobiegły końca imprezy sportowe przewidziane kalendarzem kozienickiego rejonu SZS.

W 4-boju lekkoatletycznym zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców zwyciężyła SP nr 2 Kozienice przed ZSG Garbatka i SP nr 1 z Warki, w sztafecie 4x50 m — SP nr 3 z Kozienic, w rozgrywkach piłki nożnej — SP nr 3 Kozienice przed ZSG Garbatka a wśród szkół ponadpodstawowych — ZSZ Białobrzegi przed ZSZ Warka i LO z Kozienic, w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców — ZSG Policzna, w sztafetowych biegach przełajowych — ZSG Garbatka (dziewczęta) i SP nr 3 Kozienice (chłopcy), a w konkurencji szkół ponadpodstawowych — ZSZ Kozienice.

Odbyła się również impreza masowa p.n. „Bieg ku słońcu" dla szkół z terenu miasta i gminy Kozienice. Wśród szkół podstawowych zwyciężyła SP nr 2 Kozienice 599 pkt. przed SP Nowa Wieś 405 pkt., natomiast w grupie szkół ponadpodstawowych ZSZ Kozienice przed LO Kozienice.

(am)

Pozyskanie i sadzenie drzewek

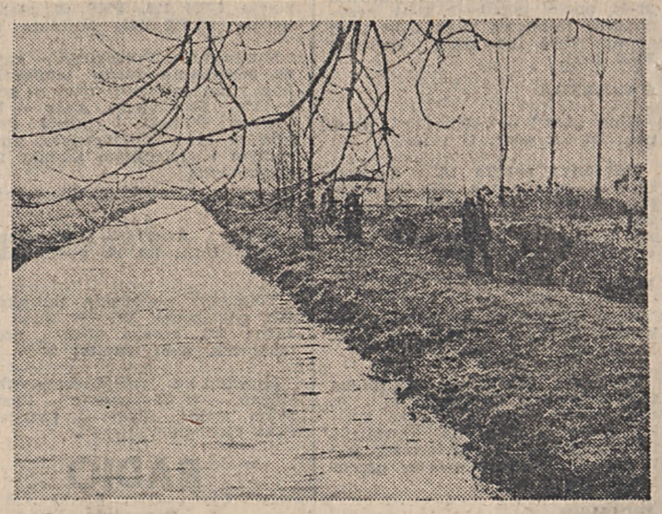

W szkółkach drzew i krzewów pełnia sezonu eksploatacyjnego. W Orońsku, gdzie znajduje się największa w centralnym regionie kraju szkółka Lasów Państwowych pozyskuje się kilkanaście gatunków drzew liściastych i krzewów ozdobnych. Drzewka wyjmowane są z ziemi mechanicznie przy zastosowaniu specjalnych pługów Spółdzielni Kółek Rolniczych w Orońsku. Pomaga w tym młodzież szkolna.

Na zdjęciach uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Szydłowcu odbierają a następnie układają drzewka na skibie.

W Orońsku pozyska się w tym roku 20 tys. drzewek liściastych i 30 tys. krzewów ozdobnych. Już teraz młodzież szkolna sadzi drzewka na brzegach rzek i stawów, a także uzupełnia drzewostany w parkach i dąbrowach leśnych. (bd)

fot. BRONISŁAW DUDA

Bezpieczeństwo na drodze

Zimowe „stłuczki"

Dla kierowców, zwłaszcza tych „świeżych", którzy niedawno uzyskali prawo jazdy — pierwszy śnieg i związane z tym trudne warunki drogowe stanowiły nie lada problem. Nie obyło się bez „stłuczek", kolizji, wyszły na jaw usterki techniczne pojazdów.

Mówi na ten temat por. Michał Szymczak, z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO.

— Dla wielu kierowców pierwsze dość obfite opady śniegu stanowiły zaskoczenie a zarazem sprawiły, że niektórym trudno było od razu dostosować się do tych trudnych warunków na drogach i ulicach. Stąd te stłuczki. Na trasie E-7 kilka samochodów znalazło się w rowie. Jakie przyczyny? Brak ostrożności i zachowania szczególnej uwagi, która w tym okresie jest niezbędna. Gwałtowne hamowanie, nieostrożna jazda może w konsekwencji doprowadzić do poślizgu, a efekt jest już wiadomy. Dotyczy to zwłaszcza kierowców, którzy nie mają doświadczenia w prowadzeniu samochodu podczas zimowych warunków.

— Ostrożność, zachowanie uwagi to jeden z warunków bezpiecznej jazdy...

— Z pewnością. Bardzo ważną sprawą jest utrzymanie pojazdu w odpowiednim stanie technicznym. Uczestniczyliśmy w spotkaniach, które odbywały się w bazach transportowych i zwracaliśmy kierowcom uwagę na należyte przygotowanie samochodów do sezonu zimowego. Dotyczy to zwłaszcza sprawdzenia ogumienia i jeśli zachodzi taka potrzeba, wymiany opon w samochodach na nowe. Bardzo istotną sprawą jest także sprawdzenie czy hamulce są sprawne oraz właściwe ustawienie świateł.

— Kierowcy z pewnością o tym wiedzą. Gorzej chyba jeśli chodzi o stosowanie tych zaleceń w praktyce.

— Systematyczne kontrole na drogach pozwalają ujawnić wiele nieprawidłowości i usterek. Takie kontrole będziemy prowadzili nadal. Bezpieczna jazda leży wszak w interesie wszystkich użytkowników dróg, zarówno tych siedzących za kierownicą jak i pieszych. (bw)

To była śpiewająca... wystawa

Jak już informowaliśmy w Radomiu odbył się konkurs kanarków śpiewających i kolorowych. W ub. niedzielę laureaci — najpiękniej śpiewające ptaki, zaprezentowały się na wystawie w Młodzieżowym Domu Kultury, zorganizowanej przez radomski oddział Związku Hodowców Kanarków. W kolekcji liczącej ponad 100 ptaków znalazły się również kolorowe papużki, kanarki różowe, białe i pomarańczowe.

Wystawa cieszyła się dużą frekwencją i sprawiła, że hodowcy postanowili organizować podobne imprezy rokrocznie. (am)